

RADOMSKIE

Echo
Dnia

Poniedziałek
12.01.2026

Nr 8 (14 979)

www.echodnia.eu
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

W likwidowanym schronisku pod Radomiem marznie 260 psów
strona 3

Pijany kierowca wjechał do rowu i... zasnął w samochodzie
strona 4

Śmierć 30-latki, podczas porodu w Grójcu. Prokuratura prowadzi śledztwo
strona 4

Nr ISSN 0137-902X

Nr indeksu 350-087



STUDNIÓWKI 2026

Szalone bale maturzystów ze szkół naszego regionu. Zobacz, co się działo **strony 6, 7**

Wielka Orkiestra w Radomiu. Co będzie się działo?

34. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy odbędzie się w niedzielę, 25 stycznia. W Radomiu szykuje się wiele wydarzeń. Wielki koncert na Rynku i inne imprezy **strona 2**

Radom pod śniegiem. Na drogach trudne warunki, ślisko na chodnikach **strona 5**

Dwaj zasłużeni piloci kończą loty. Zmiana pokoleń w radomskim Zespole Akrobacyjnym Orlik **strona 8**

PLEBISCYT POZNALISMY NAJLEPSZYCH SPORTOWCÓW I TRENERÓW

Agata Kaczmarska wygrała Plebiscyt!

Maciej Kwiatkowski
Radom

32. Plebiscyt Sportowy Ziemi Radomskiej organizowany przez Echo Dnia przeszedł do historii. Niespodzianki nie było.

Kapituła złożona z dziennikarzy sportowych Echa Dnia wcześniej wyłoniła 37 sportowców, którzy w 2025 roku zdobywali medale na arenie ogólnopolskiej czy europejskiej, ale i wprawiali w zachwyt kibiców z Radomia i regionu.

Jako pierwszy na scenie pojawił się pilot, multimedalista mistrzostw Polski, Europy oraz świata - Maciej Kulaszewski, który zajął dziesiąte miejsce. Po nim na scenie pojawił się prezes szczypiornistek radomskich Piotr Włoskiewicz, i odebrał nagrodę za zajęcie dziewiątego miejsca dla Laury Domki z ELMAS - KPS

APR Radom. Ósme miejsce przypadło Monice Gałkowskiej, siatkarce Moya Radomki Radom w imieniu której nagrodę odebrał przedstawiciel klubu Thomas Renard-Chardin.

Siódme miejsce 32. Plebiscytu Sportowego przypadło mistrzowi Polski Pawłowi Brachowi. Pięściarz, po raz pierwszy znalazł się wśród wyróżnionych. - Szczerze spodziewałem się, że będę wyżej, ale to tylko daje mi mobilizację do dalszej pracy i kto wie, może za rok lokata będzie lepsza - powiedział Brach. Po nim przyszedł czas na wyróżnienie, pierwszego z dwóch piłkarzy. Został nim kapitan Radomiaka - Rafał Wołski. Piąta lokata przypadła zapaśnikowi Olimpijczyka Radom i reprezentacji Polski - Arkadiuszowi Kułynyczowi.

Trzecie miejsce czyli pierwsze na podium przypadło Janowi Grzesikowi. To dla niego drugie wyróżnienie

z rzędu, bowiem w 31. Plebiscycie także znalazł się w „dziesiątce”, ale poza podium. Druga lokata przypadła Patrykowi Kaczmarskiemu, który jesienią zdobył pas federacji KSW.

W końcu laureatem pierwszego miejsca została Agata Kaczmarska! Inaczej być nie mogło, bo nasza pięściarka w 2025 roku znalazła się na ustach całej sportowej Polski, zdobywając w Anglii, tytuł mistrza świata!

- Tytuł Sportowca Roku Ziemi Radomskiej 2025 należy do mnie i przyjmuję go z ogromną wdzięcznością. Jest mi niezwykle miło, że Kapituła doceniła mój wysiłek, poświęcenie oraz ciężką pracę. To wyróżnienie dodaje mi energii i motywuje do podejmowania kolejnych wyzwań - powiedziała triumfatorka 32. Plebiscytu Sportowego Ziemi Radomskiej.

Czytaj Sportowcy 24



Pozналиśmy triumfatorów 32. Plebiscytu Sportowego Ziemi Radomskiej. Wygrała Agata Kaczmarska

Jutro w naszej gazecie Strefa Biznesu

● Czas prowizorek się kończy. Firmy muszą zmienić strategię. Jakie obszary będą miały kluczowe znaczenie dla rozwoju technologii w 2026 roku?

Marek Mazurkiewicz
publicysta



GROŹNY JEST NIE TYLKO PUTIN

Polityczny Nowy Rok zaczyna się z przytupem - i ponownie w roli głównej występuje amerykański przywódca. W spektakularnej operacji służby specjalne USA, przy wsparciu wojska, pojmali i przewiezli do Nowego Jorku prezydenta Wenezueli Nicolása Maduro.

Demokratyczny świat jest zgodny, że koniec ery Maduro może być dla wielu Wenezuelczyków wybawieniem. Jego polityka nie tylko doprowadziła kraj do ruiny, ale także spowodowała masowy exodus. Według danych Wysokiego Komisarza ONZ ds. Uchodźców od 2014 r. kraj opuściło aż 7,9 mln osób. Dla porównania UNHCR podaje, że liczba uchodźców ukraińskich wynosi obecnie około 5,9 mln.

Zachwyt nad sprawnością amerykańskich służb oraz częściowe zadowolenie z faktu, że z areny międzynarodowej usunięto niebezpiecznego i skorumpowanego dyktatora, miesza się z niepokojem co do sposobu działania Donalda Trumpa. Przysłowiową łyżką dziegciu jest to, że Amerykanie zrealizowali swój plan obalenia dyktatury Maduro „bez trybu”, czyli bez zgody społeczności międzynarodowej, na czele z Radą Bezpieczeństwa ONZ. Nie był to również odwet za wrogie działania Wenezueli.

Tylko nieliczni europejscy przywódcy zdecydowali się otwarcie skrytykować akcję w Caracas. Najostrzej wybrzmiały słowa premiera Hiszpanii Pedro Sáncheza, który potępił łamanie prawa międzynarodowego przez USA.

Ten brak trybu powinien niepokoić, ale być także sygnałem, że Unia Europejska jedynie jako wspólnota przetrwa globalne przetasowania. Wenezuelski precedens oznacza, że prawo międzynarodowe przestaje być tarczą chroniącą słabszych, a zachowuje moc wyłącznie wtedy, gdy leży w interesie najsilniejszych.

Przykład Wenezueli powinien otrzeźwić polskich polityków uchodzących za fanów Trumpa. Jeśli bowiem zacznie on wciągać w życie zapowiedzi przejścia Grenlandii, wbrew woli jej mieszkańców i suwerennej Danii, rozsądzi NATO od środka i stanie się dla nas takim samym zagrożeniem jak Putin.

Wielka Orkiestra w Radomiu. Będą koncerty, mecze, kwesta

Izabela Kozakiewicz
Radom

34. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy odbędzie się w niedzielę, 25 stycznia. W Radomiu szykuje się wiele atrakcyjnych wydarzeń.

Na Rynku będzie wielki koncert, ale w planach jest też impreza dla amatorów czterech kółek, odbędzie się bieg, będą pokazy i zabawy dla najmłodszych. Wielkie granie zacznie się zresztą już w sobotę, 24 stycznia. Orkiestra zagra na sportowo. To będzie gorący weekend w mieście, będzie się działo, o! będzie!

34. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w niedzielę, 25 stycznia jest dedykowany zdrowym brzuszkom najmłodszych. Gramy dla gastroenterologii, która zajmuje się leczeniem przewodu pokarmowego małych pacjentów. Radomski sztab WOŚP tradycyjnie prowadzi harcerze z Hufca Radom Miasto. Przygotowania do finału trwają już od wielu tygodni.

W tym roku na ulice miasta wyruszy 300 wolontariuszy. Będzie można ich spotkać na ulicach, placach, w parkach, stacjach benzynowych. I oczywiście na Rynku, bo to tu w niedzielę finałową będzie się działo najwięcej.

Na Rynku stanie scena, muzyka zacznie grać od godziny



Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy w Radomiu zagra z harcerzami i wolontariuszami już w niedzielę, 25 stycznia.

14. Będzie można posłuchać radomskich zespołów, ale będą też goście. Wieczorem zagra gwiazda koncertu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Radomiu. Sztab WOŚP niedługo poinformuje, kto rozgrzeje radomską publiczność przed światełkiem do nieba. Ma być mocne uderzenie.

Światełko do nieba też będzie wyjątkowe, bo laserowe. Radom nie strzela, ale będzie można zobaczyć świetlny pokaz o godzinie 20.

Harcerze zapraszają też do Kamienicy Deskurów w Rynku. Tam będą prowa-

dzone zabawy i animacje dla dzieci. Atrakcji będzie co nie miara, kto był w zeszłym roku ten wie. Kto jeszcze nie odwiedził „Deskurów” w finałową niedzielę powinien to zrobić w tym roku. Początek zabawy o godzinie 15.

Ale Rynek nie będzie jedyną areną orkiestrowego grania w Radomiu. W tym roku tradycyjnie będzie Moto Orkiestra. Szykuje się wielki drift na parkingu przed supermarktem E. Leclerc przy ulicy Toruńskiej.

Jedną z imprez towarzyszących 34. Finałowi WOŚP będzie też bieg „Policz się z cukrzycą”.

Stowarzyszenie „Biegiem Radom” tradycyjnie zaprasza do parku Kościuszki. Dochód z imprezy zasili konto WOŚP i będzie przeznaczony na zakup pomp insulinowych dla ciężarnych kobiet.

Pamiętajmy też, że w tym roku Orkiestra w Radomiu będzie grała już w sobotę, 24 stycznia. W programie są wydarzenia sportowe.

I tak, w Publicznej Szkole Podstawowej numer 31 przy ulicy Białej na radomskich Glinicach zostanie rozegrany turniej siatkarski służb mundurowych i medycznych. Organizatorami są policjanci związkowcy.

Także w sobotę ma być rozegrany turniej koszykarski RNBA. Zapowiadana jest obecność gwiazd sceny muzycznej oraz internetu na sportowym parkiecie. Wkrótce mamy poznać nazwiska.

Do wielkiego grania w ramach 34. Finału włącza się także Pierrot czarni Radom. Siatkarze w sobotę rozegrają mecz ligowy. Będzie można kupić specjalne wejściówki do hali Radomskiego Centrum Sportu, a dochód z nich zasili konto Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Przypomnijmy, podczas ubiegłorocznego 33. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Radomiu udało się zebrać rekordowe 650 898,83 złotych! Takiego wyniku nie było nigdy wcześniej. ©

Pogoda w regionie

Dzisiaj		Wtorek	
			
Dzień -5°C	Noc -11°C	Dzień -6°C	Noc -12°C
Barometr 1018 hPa Wiatr zach. 10 km/h Biomet niekorzystny			
Środa		Czwartek	
			
Dzień 1°C Noc -10°C		Dzień 2°C Noc -1°C	

Uwaga: w poniedziałek przelotne opady śniegu i trochę słońca

12 STYCZNIA 2026

Dziś 12. dzień roku
Do sylwestra pozostało 353 dni.

Wschód słońca
o godzinie 7.35, zachód
o godzinie 15.52.

Dzień będzie trwać 8 godzin i 16 minut. Jest krótszy od najdłuższego w 2026 r. dnia (20 czerwca) o 8 godzin i 21 minut i dłuższy od najkrótszego w roku (21 grudnia) o 26 minut.

Imieniny dziś obchodzą:
Antoni, Arkadiusz, Bernard, Czesława, Małgorzata, Piotr.

KALENDARIUM

1578

Premiera „Odprawy posłów greckich”. Jan Kochanowski tworzył to dzieło w Czarnolesie, w powiecie zwoleniskim.

1946

Urodził się Ryszard Szurkowski. Kolarski mistrz zaczynał karierę w Garbatce - Letnisko gdzie mieszkał w 1966 roku. Gmina nadała mu tytuł Honorowego Obywatela.



FOT. ARCHIWUM

2008

Autokar z 42 pasażerami jadącymi do Włoch zapalił się w okolicach Grazu w południowo-wschodniej Austrii. Należał do radomskiej firmy. Nikomu nic się nie stało.

2011

Decyzją Ministerstwa Obrony Narodowej 42. Baza Lotnictwa Szkolnego w Radomiu otrzymała imię Franciszka Żwirki i Stanisława Wigury.

2016

Kino w Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” w Radomiu (na zdjęciu) otrzymało imię Andrzeja Wajdy, reżysera który mieszkał w Radomiu.

nasz REGION

KRÓTKO

GINA BIAŁOBRZEGI

Jechał za szybko, był nietrzeźwy

W niedzielę, 4 stycznia, o godzinie 17 w miejscowości Sucha policjanci zatrzymali do kontroli drogowej kierującego samochodem marki Ford. Mężczyzna przekroczył dozwoloną prędkość w obszarze zabudowanym o 28 kilometrów. Podczas rozmowy z kierującym funkcjonariusze nabrali podejrzeń, że może się on znajdować pod wpływem alkoholu.

Jak informuje starszy aspirant Joanna Golus z policji w Białobrzegach - przeprowadzone alkomatem badanie

potwierdziło przypuszczenia policjantów. 32-latek miał 1,52 promila alkoholu w organizmie. Mężczyźnie uniemożliwiono dalszą jazdę oraz zatrzymano mu uprawnienia do kierowania pojazdami.

Za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości grożą mu poważne konsekwencje prawne, w tym utrata prawa jazdy, wysoka grzywna, a nawet kara pozbawienia wolności do lat 3. Sprawa trafi do sądu, który zdecyduje o dalszym losie mężczyzny. JS

GINA IŁŻA

Pożar kotłowni w budynku



FOT. RATOWNICTWO POWIATU LIPSKIEGO

W czwartek, 8 stycznia w miejscowości Chwałowice w gminie Iłża, w powiecie radomskim, doszło do pożaru sadzy w kotłowni budynku wielorodzinnego. Na miejsce szybko skierowano straż pożarną z Lipska, Radomia, Chwałowic, Iłży, Kotłarki i Pakosławia. Strażacy sprawnie ugasiли pożar. PAT

GINA KOZIENICE

Wypadek na śliskiej drodze

W wypadku w Brzeźnicy w gminie Kozienice ranna została jedna osoba. Wypadek na drodze powiatowej w Brzeźnicy w gminie Kozienice wydarzył się w czwartek, 8 stycznia kilkanaście minut po godzinie 12. Na śliskiej drodze kierująca samochodem osobowym wypadła do rowu i uderzyła w drzewo. Jak informuje dyżurny Komendy

Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Kozienicach autem jechały dwie kobiety. Do szpitala karetka pogotowia zabrała pasażerkę. Kierująca wyszła ze zdarzenia bez obrażeń. Służby apelują, aby zachować szczególną ostrożność. Zima daje się nam we znaki, na drogach jest ślisko. W takich warunkach o wypadek nie jest trudno. IK

RADOM

Stand-up Syrek-Dąbrowski
We wtorek, 20 stycznia, o godzinie 19 w sali Radomskiej Orkiestry Kameralnej odbędzie się stand-up Antoniego Syrka-Dąbrowskiego „O tym nie rozmawiamy”. PAT

RADOM

Koncert gospel
W piątek, 30 stycznia o godzinie 19 w klubie Dzikie Węże Miejskiego Ośrodka Kultury Amfiteatr w Radomiu - będzie karnawałowy koncert chóru Gospel Radom. PAT



FOT. ARCHIWUM

DZWOŃ I PISZ

Dziennikarz dyżurny
Dziś na państwa telefony czeka **Patryk Samborski**. Numer telefonu interwencyjnego „Echa Dnia”: 697 770 608. Można też zgłosić sprawę mailem na adres: radom@echodnia.eu

Na ratunek marznącym psom w likwidowanym schronisku

Janusz Petz
Gmina Jastrzębia

W Mąkosach Nowych w gminie Jastrzębia w powiecie radomskim postanowiono od nowego roku w stan likwidacji Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt.

Na adopcję, tymczasowy dom zastępczy, albo miejsce w jakimś innym schronisku czeka 260 psów. Zwierzęta marzną, a z akcją ratunkową pospieszyli wolontariusze, strażacy, miłośnicy zwierząt, a także poseł Łukasz Litewka.

To schronisko prowadzone przez prywatną fundację, która miała podpisane umowy z 20 gminami w powiatach radomskim, zwoleńskim i lipskim. Gminy płaciły określoną jednorazową stawkę za odłów i zajęcie się bezdomnym psem. Okazało się jednak, że koszty sterylizacji, opieki weterynaryjnej, prowadzenia schroniska, wyżywienia przy bardzo mizernej skali adopcji przerosły możliwości fundacji, a także właściciela schroniska Roberta Piątka.

To przedsiębiorca, który zaangażował w opiekę nad psami swoje własne całkiem niemałe oszczędności i sam zaadoptował 13 psów. Obecnie schronisko jest postawione w stan likwidacji, nie ma żadnych umów z gminami.

Już w ubiegłym roku fundacja w dramatycznych apelach prosiła o adopcję psów lub po-

moc w znalezieniu tymczasowych domów dla zwierząt lub miejsca w innych schroniskach. Do schroniska dociera pomoc między innymi w postaci karmy, ale sytuacja stała się jeszcze bardziej alarmująca w związku ze spadkiem temperatur w ostatnich dniach.

W sprawę podradomskiego schroniska zaangażował się poseł Nowej Lewicy Łukasz Litewka z Sosnowca. Na swojej stronie facebookowej napisał w sobotę, 10 stycznia:

„Schronisko Kocham Psisko pod Radomiem zostało zamknięte przez właściciela. Mężczyzna pozostawił ponad 200 psów (obecnie przebywa w szpitalu) z jednym wolontariuszem, który nie ma możliwości pomóc zwierzętom. Wiem, że w całej Polsce jest straszny mróz, ale w większości placówek wolontariusze robią co mogą by psiaki były zabezpieczone. Pod Radomiem to nie chwyt pijarowy czy gra na emocjach, te psy zamrzną. Mieszkańcy na własną rękę starają się dostarczyć im wodę i ciepły posiłek. Proszę zaufane grupy lokalnych wolontariuszy o natychmiastowy kontakt - przeznaczam wszystkie potrzebne środki na karmę, wodę, transport.”

Swoje wpisy zamieścili też wolontariusze.

- Niedawno wróciłam z tego schroniska. Schronisko jest zamknięte - nie przyjmuje nowych zwierzątek, ale są osoby, które zajmują się tymi, które



FOT. KOCHAM PSISKO

Na adopcję, tymczasowy dom zastępczy lub jakieś inne schronisko czeka między innymi pies Błażej.

tam pozostały. Spędziłam z Paniami tam pewien czas. Pieski mają ocieplane słomą drewniane budy. W miskach jest karma. Niepełnosprawny właściciel jest teraz w szpitalu, ale pieskami codziennie zajmują się 4 osoby. Pieski dostają jeść i pić. Do schroniska przyjeżdża straż, która rozlewa Paniom wodę do wiader, te Panie z tymi wiadrami chodzą i rozlewają wodę pieskom do misek. Ja osobiście zawiozłam bardzo dużo koców, poduszek, kołder. Panie, które zajmują się pieskami potrzebują najbardziej ciepłej karmy dla piesków oraz ludzi do ewentualnej pomocy. Pieski są tam zadbane na tyle, na ile sytuacja pozwala. W tym momencie przebywa tam 260 psów - relacjonowała w sobotę,

10 stycznia wolontariuszka Aleksandra Mizerska.

Oświadczenie na stronie „Kocham Psisko” zamieścił też w sobotę właściciel schroniska.

- W związku z dużą falą negatywnych informacji pragniemy poinformować, że na miejscu stale przebywają pracownicy, którzy sprawują opiekę nad psami. OSP Jastrzębia wspiera nas w czasie mrozów, ponieważ woda bardzo szybko zamrzna. Na miejscu działają również organizacje na rzecz zwierząt oraz wolontariusze, którzy niosą niezbędną pomoc. Serdecznie dziękujemy za wszystkie oferty wsparcia i zaangażowanie. W tym momencie najważniejsze jest dla nas znalezienie odpowiedzialnych, kochających domów dla naszych psów. Wsparcie w postaci suchej karmy jest nadal mile widziane. Prosimy informować o chęci przyjazdu oraz pomocy na miejscu ze względów bezpieczeństwa - nie każdy pies jest przyjazny względem obcych. Musimy mieć możliwość odpowiednio pokierować Państwem. Z wyrazami wdzięczności Właściciel Schroniska „Kocham Psisko” Robert Piątek - napisał.

Jest odzew z całej Polski, dotyczy najczęściej ewentualnej pomocy w przewiezieniu psa w inne miejsce, dostarczenia ociepleń bud, karmy, rzadziej adopcji, chociaż i takie deklaracje się zdarzają. Jest też wpis z Holandii - osoby, która zabierze psa do siebie, ale nie ma możliwości przetransportowania go. ©©

Policjanci z Kozienic uderzyli w nielegalny hazard

Patryk Chruślak
Gmina Kozienice

Policjanci z Kozienic zabezpieczyli kolejne automaty do nielegalnych gier.

Funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Kozienicach po raz kolejny uderzyli w nielegalny hazard. W wyniku prowadzonych działań na terenie powiatu kozienickiego ujawniono i zabezpieczono łącznie dziewięć automatów do nielegalnych gier hazardowych oraz gotówkę.

W ostatnim czasie funkcjonariusze Zespołu do Walki i Zwalczania Przestępczości Gospodarczej oraz Korupcji z Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Kozienicach ujawnili cztery automaty służące do nielegalnych gier hazardowych. Urządzenia zostały zabezpieczone, podobnie jak znajdujące się na miejscu gotówka.

W środę 7 stycznia policjanci przeprowadzili kolejne działania na terenie gminy Kozienice. W jednym z lokali usługowych ujawnili pięć kolejnych

automatów wykorzystywanych do nielegalnych gier hazardowych. Również w tym przypadku funkcjonariusze zabezpieczyli urządzenia oraz gotówkę.

Policjanci podkreślają, że tego typu działania są i będą realizowane również w przyszłości. Organizowanie lub prowadzenie nielegalnych gier hazardowych stanowi przestępstwo skarbowe.

- Przypominamy, że podmioty prywatne nie mogą urządzać gier na automatach poza kasynami. Za posiadanie nielegal-

nych automatów w lokalach gastronomicznych, handlowych i usługowych grożą surowe kary w wysokości 100 tysięcy złotych od jednego automatu - informuje Policja Mazowiecka.

Taką karę pieniężną może ponieść nie tylko właściciel nielegalnych automatów, ale również osoba, która wydzierżawia lub wynajmuje lokal, w którym umieszczane są nielegalne automaty do gier hazardowych. Za organizowanie gier hazardowych poza wysoką grzywną grozi również kara pozbawienia wolności do lat 3. ©©

RADOM
Egzotyczne rośliny, zwierzęta, minerały
Event Terrarystyczny i Botaniczny Dragon Expo oraz Giełda Minerałów, Biżuterii i Skamieniałości GeoExpo w Radomiu odbędzie się w sobotę, 31 stycznia i niedzielę, 1 lutego w godzinach od 10 do 18 w Radomskim Centrum Sportu przy ulicy Struga. Jak zapowiadają organizatorzy podczas wydarzenia będzie można z bliska podziwiać fascynujące gatunki zwierząt pochodzących z najdalszych zakątków świata. **PAT**

RADOM
Spektakle komediowe
W niedzielę, 18 stycznia, o godzinie 15 i 17.30 w sali Radomskiej Orkiestry Kameralnej odbędą się spektakle komediowe „Nerwica natręctw” w reżyserii Artura Barcisia. Bilety na kupbilecik.pl. **PAT**

RADOM
Rockowe przeboje
W sobotę, 17 stycznia, o godzinie 19, w Resursie Obywatelskiej w Radomiu będzie koncert „Piano&Cello: Rock Music & Candles”. Bilety na: biletyna.pl. **PAT**

Echo Dnia
Poniedziałek, 12.01.2026

RADOM
Koncert Wiedeński
W piątek, 23 stycznia o godzinie 19 w sali Radomskiej Orkiestry Kameralnej odbędzie się Koncert Wiedeński z Gwiazdami 2026. Bilety na kupbilecik.pl. **PAT**

RADOM
Cztery Pory Miłowania
W niedzielę, 25 stycznia 2026 roku o godzinie 17 w Zespole Szkół Muzycznych w Radomiu wystąpi zespół Cztery Pory Miłowania. Bilety na biletyna.pl. **PAT**

Śmierć 30-latki podczas porodu w Grójcu. Śledztwo prokuratury

Patryk Samborski
Grójec

Tragedia w szpitalu w Grójcu. 30-latka zmarła podczas porodu. Dziecko urodziło się zdrowe. Prokuratura prowadzi śledztwo.

Tragiczne zdarzenie w szpitalu w Grójcu. 30-letnia kobieta, która zgłosiła się do placówki na planowy poród, zmarła. Dziecko urodziło się zdrowe. Sprawą zajmuje się prokuratura.

Do tragedii doszło w poniedziałek, 5 stycznia, w Powiatowym Centrum Medycznym w Grójcu. Jak informuje portal TVN24, 30-letnia kobieta przyjechała do szpitala na planowy

poród. W trakcie hospitalizacji doszło do jej zgonu. Noworodek przyszedł na świat w dobrym stanie.

Śledztwo w sprawie śmierci pacjentki prowadzi Prokuratura Rejonowa w Grójcu.

Postępowanie zostało wszczęte na podstawie zawiadomienia złożonego przez męża zmarłej kobiety. Prokuratura potwierdza, że na obecnym etapie nie jest możliwe

Prokuratura Rejonowa w Grójcu potwierdza, że na obecnym etapie nie jest możliwe jednoznaczne wskazanie przyczyn śmierci

jednoznaczne wskazanie przyczyn śmierci.

- W tej sprawie, w oparciu o zawiadomienie męża zmarłej, prokurator wszczął śledztwo. Okoliczności śmierci pacjentki będą szczegółowo wyjaśniane - przekazał w rozmowie z TVN24 Krzysztof Sobchowicz z Prokuratury Rejonowej w Grójcu.

Śledczy nie ujawniają szczegółów dotyczących przebiegu porodu ani stanu pacjentki. Jak podkreślają, jest to związane zarówno z dobrem postępowania, jak i ochroną bliskich zmarłej oraz personelu medycznego. Prokuratura zaznacza, że sprawa znajduje się na wczesnym etapie i formułowanie wniosków byłoby przedwczesne.

Z ustaleń portalu o2 wynika, że kobieta miała mieć wykonywane cesarskie cięcie. Według tych informacji 30-latka osierociła również 7-letniego syna. Informacje te nie zostały jednak oficjalnie potwierdzone przez organy ścigania.

Dziennikarze TVN24 zwrócili się z pytaniami do Powiatowego Centrum Medycznego w Grójcu oraz do Rzecznika Praw Pacjenta. Do momentu publikacji materiału szpital nie udzielił odpowiedzi.

Biuro Rzecznika Praw Pacjenta poinformowało natomiast, że nie wpłynęło do niego zgłoszenie w tej sprawie i instytucja nie posiada obecnie informacji dotyczących zdarzenia. ©

KRÓTKO

GMINA PROMNA

Pijany wjechał do rowu i... zasnął



FOT. POLICJA BIAŁOBRZEGI

34-latek wjechał do rowu, jego samochód zawisł na kamieniu. Kierowca nie mógł wyjechać więc poszedł spać. Rano ktoś wezwał policję. 34-latek był pijany, miał 2,8 promila alkoholu w organizmie.

Jak informuje starsza aspirant Joanna Golus, rzeczniczka komendy powiatowej w Białobrzegach w środę, 7 stycznia policjanci dostali informację o samochodzie w rowie w gminie Promna. Na miejscu funkcjonariusze drogówki zastali alfa romeo. Na fotelu pasażera siedział obywatel Ukrainy. 34-latek kierował pojazdem w nocy, wjechał do rowu i zawisł na znajdującym się tam głazie, nie mogąc wyjechać. Został w aucie i spędził w nim noc. Podczas badania na zawartość alkoholu okazało się, że ma 2,8 promila alkoholu w organizmie.

- Mężczyzna został zatrzymany, jako osoba podejrzana o kierowanie autem w stanie nietrzeźwości. Od mężczyzny pobrano także krew do badań na zawartość alkoholu. Funkcjonariusze zatrzymali mu uprawnienia do kierowania pojazdami wydane na Ukrainie. Policjanci zabezpieczyli także pojazd, a sąd może orzec jego przepadek - przekazuje starsza aspirant Joanna Golus.

Za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości, grozi mu wysoka grzywna, zakaz prowadzenia pojazdów oraz kara pozbawienia wolności do 3 lat. IK

GMINA WOLANÓW

Ciężarówka wypadła do rowu

Do wypadku na drodze krajowej numer 12 w Mniszku w gminie Wolanów pod Radomiem doszło w czwartek, 8 stycznia, około godziny 12.

Jak informuje Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad w Warszawie, samochód ciężarowy jadąc w kierunku Radomia wypadł z jezdni i wjechał do rowu. Na szczęście nikomu nic się

nie stało, ale były utrudnienia w ruchu.

Aby wyciągnąć wóz z rowu na miejsce trzeba było sprowadzić ciężki sprzęt. Sytuację pogarszała też pogoda, opady śniegu i mróz. Dopiero przed godziną 19 udało się wy dostać ciężarówkę i wtedy skończyły się utrudnienia w miejscu zdarzenia. IK

REKLAMA 0011459584

Bd.6740.122.2025.WM

Lipisko, dnia 7.01.2026 roku

OBWIESZCZENIE

Starosty Lipskiego

o wszczętym postępowaniu

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeks postępowania administracyjnego - tekst jednolity /Dz.U. z 2025 roku poz. 1691 z późniejszymi zmianami/ w związku z art. 11d ust. 5 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych /Dz.U. z 2020 roku poz. 1363 z późn. zm./

ZAWIADAMIAM

że w dniu 11.12.2025 roku na wniosek Burmistrza Miasta i Gminy Lipsko, 27-300 Lipsko, ul. 1 Maja 2, zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji zezwalającej na realizację inwestycji drogowej pod nazwą:
Budowa drogi gminnej nr 190316W na odcinku Krępa Górna od km 0+000 do km 0+656 zlokalizowanej:
- jednostka ewidencyjna 140903_5 Lipsko
- na działce nr 63/2 w obrębie ewidencyjnym 0003 Boży Dar
- na działkach nr 467, 235/2 w obrębie ewidencyjnym 0015 Krępa Górna
oraz na działkach (przed podziałem) w obrębie ewidencyjnym 0015 Krępa Górna nr 240/4, 434/1, 434/2, 435, 437, 438, 439, 440/1, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 458, 459, 460, 461, 462, 464, 465, 466,
(po podziale) nr 240/9, 434/3, 434/5, 435/1, 437/1, 438/1, 439/1, 440/3, 441/1, 442/1, 443/1, 444/1, 445/1, 446/1, 447/1, 448/1, 449/1, 450/1, 451/1, 452/1, 453/1, 454/1, 455/1, 456/1, 458/1, 459/1, 460/1, 461/1, 462/1, 464/1, 465/1, 466/1.

Zainteresowane osoby mogą zapoznać się z aktami sprawy w siedzibie Starostwa Powiatowego w Lipsku, 27-300 Lipsko, Rynek 1, Wydział Budownictwa, pok. 41 i 40, tel. 48 378 30 26 lub 48 378 30 41, w terminie 14 dni (od dnia publicznego ogłoszenia).

Obwieszczenie zamieszcza się:
1. Tablica ogłoszeń i BIP Starostwa Powiatowego w Lipsku
2. Tablica ogłoszeń i BIP Urzędu Miasta i Gminy Lipsko
3. a/a

REKLAMA 0011459702

KOMUNIKAT

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.),

Burmistrz Sędziszowa

informuje o wywieszeniu w dniu 5 stycznia 2026 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sędziszowie, ul. Dworcowa 20, oraz na stronie internetowej Urzędu, podając do publicznej wiadomości **wykaz niezabudowanej nieruchomości rolnej położonej obręb 0033 Zielonki przeznaczonej do zbycia w drodze przetargu**

- stosownie do Zarządzenia Nr BM.120.3.2026 Burmistrza Sędziszowa z dnia 5 stycznia 2026 r. w sprawie sporządzenia wykazu niezabudowanej nieruchomości rolnej położonej obręb 0033 Zielonki przeznaczonej do zbycia w drodze przetargu.

Radom pod śniegiem. Na drogach trudne warunki, śliskie chodniki

Dawid Owczarek
Radom

Od kilku dni nad Polską znajdują się niż, który przywrócił do naszego kraju tak długo wyczekiwana zimę.

To jednak sprawiło, że gęsto padający śnieg w połączeniu z mrozem stały się niebezpieczne nie tylko na drogach, ale i na chodnikach.

Intensywne opady śniegu oraz ujemne temperatury nie ominęły także Radomia. Choć wielu mieszkańców cieszy się z białego krajobrazu, warunki pogodowe stwarzają poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa.

Gęsto padający śnieg w połączeniu z mrozem sprawił, że zarówno drogi, jak i chodniki w mieście stały się wyjątkowo śliskie. Kierowcy muszą liczyć się z trudnymi warunkami jazdy, ograniczoną widocznością oraz wydłużoną drogą hamowania.



FOT. DAWID OWCZAREK

Tak w niedzielę, 11 stycznia, wyglądała sytuacja w Radomiu nad zalewem Borki i ulicy 1905 roku.

Główne drogi wyjazdowe z miasta, czyli Kielecka i Warszawska są dość dobrze odsnieżone, jednak na asfalcie można zauważyć migoczące się frag-

menty lodu na który trzeba uważać.

Centrum miasta w pełni przysypane. W okolicach dworca PKP chodniki pomimo że są posypane

piachem z solą, to nadal stanowią zagrożenie dla pieszych. Do tego mocno prószący śnieg utrudnia widoczność, tak więc każdy krok należy robić z rozważą.

Na zalewie Borki utworzyła się kilkunastocentymetrowa warstwa lodu. Należy jednak bezwzględnie uważać, aby ten nie zapadł się pod nami. Z tego

względu zastanówmy się dwa razy zanim wejdziemy na tafle lodu, a najlepiej by było, gdybyśmy nie ryzykowali swoim zdrowiem i życiem. Dotyczy się to także naszych dzieci i psów podczas spacerów.

Okolice Galerii Słonecznej i placu Jagiellońskiego wyglądają dobrze na drogach. Gorzej jest natomiast na chodnikach, gdzie podobnie jak przy dworcu sól drogowa nie jest w stanie zapewnić bezpiecznych warunków.

Na Żeromskiego podobnie. Radomski deptak jest wybrukowany, co nie pomaga w spacerowaniu w takich warunkach. Wiele mieszkańców się ślizga. Należy mocno uważać podczas niedzielnych spacerów.

Synoptycy zapowiadają, że zimowa aura utrzyma się jeszcze przez najbliższe dni, do okolic połowy przyszłego tygodnia. Mieszkańcom Radomia zaleca się ostrożność oraz śledzenie komunikatów pogodowych i drogowych, zanim zdecydują się wyjść z domu lub wyruszyć w trasę. ©

MATERIAŁ INFORMACYJNY FUNDACJI ZIEMIA I LUDZIE

PRAWDZIWE HISTORIE CZYSTEGO POWIETRZA

W gminach chętnych na dotację nie brakuje



W Brusach (woj. pomorskie) wiele budynków ogrzewanych jest przez stare kopciuchy na paliwo stałe, głównie opalanych drewnem. Zabudowa na terenie gminy jest na szczęście dość rozproszona, ale w większych skupiskach budynków, głównie w mieście, zanieczyszczenie powietrza daje się mieszkańcom we znaki. Szczególnie źle jest zimą podczas mrozów i bezwietrznych dni. Nic więc dziwnego, że program Czyste Powietrze cieszy się tu sporym powodzeniem.

W gminie Brusy jest wiele budynków wybudowanych przed 1945 roku, a większość z nich widnieje w ewidencji zabytków. To bardzo utrudnia działania termomodernizacyjne oraz znacząco podnosi ich koszty ze względu na konieczność zastosowania specjalnych materiałów zaakceptowanych przez konserwatora zabytków.

– Na terenie naszej gminy nie ma gazociągów i ciepłociągów dla budynków jednorodzinnych. Domy przed wymianą źródła ciepła były opalane w dużej większości węglem i drewnem. W pobliżu jest bardzo dużo lasów, więc nie było dużego problemu z pozyskaniem drewna w celach grzewczych – mówi Karol Schramke, który prowadzi gminny punkt konsultacyjny programu Czyste Powietrze w gminie Brusy.



Przed wejściem w życie programu gmina brała udział w programie prowadzonym przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku pod nazwą Czyste Powietrze Pomorza. Następnie, po wejściu programu ogólnopolskiego, urzędnicy gminni zaczęli pomagać mieszkańcom w wypełnianiu wniosków. – Jako jedna z pierwszych gmin podpisaliśmy porozumienie na

prowadzenie punktu konsultacyjno-informacyjnego, a od marca 2025 roku jesteśmy również operatorem programu Czyste Powietrze – wylicza pan Karol. Program zawsze cieszył się w gminie Brusy dużym powodzeniem. Obecnie, gdy zmienione zostały zasady programu, trzeba uwzględnić nie tylko wymianę nieefektywnego źródła ciepła na paliwo stałe, ale także termomodernizację budynku, jeżeli audyt

UWAGA, KONKURS!

Jesteś beneficjentem Czystego Powietrza? Podziel się z nami swoją prawdziwą historią i przekonaj innych do inwestycji w zdrowie i ciepło. Wejdź na czystepowietrzejestok.pl

Co miesiąc do wygrania hulajnoga elektryczna!

Czyste Powietrze w Gminie Brusy

Gmina Brusy aktywnie zachęca mieszkańców do skorzystania z programu. Urzędnicy bywają na zebraniach sołeckich. Wiele informacji pojawia się na stronie internetowej gminy i jej profilu społecznościowym. Zadbano także o ulotki dostępne w urzędzie i kilku głównych miejscach, głównie w sklepach. W samym nowym naborze programu Czyste Powietrze złożono już 45 wniosków przy wsparciu gminnego operatora. Listę gminnych punktów konsultacyjnych i operatorów programu można znaleźć na stronie czystepowietrze.gov.pl.

energetyczny budynku, który jest obowiązkowy w programie, wykaże taką konieczność. – Program nadal jest u nas popularny. Mamy najwięcej zrealizowanych inwestycji w województwie pomorskim. Liczba złożonych wniosków to 1320. Zrealizowano już 666 przedsięwzięć, a kwota wypłaconych dotacji to prawie 38 mln zł – wyjaśnia urzędnik. Jak wygląda pomoc osobie, która

chce skorzystać z programu? Pan Karol na początek proponuje spotkanie, aby omówić zakres planowanego przedsięwzięcia i określić wysokość możliwego do otrzymania dofinansowania. – Omawiamy informacje i załączniki niezbędne do złożenia wniosku. Następnie umawiamy się już na wypełnienie wniosku, a jeśli potrzebne są jakieś dodatkowe wyjaśnienia, wtedy jeszcze raz się spotykamy. Czasami ktoś dzwoni,

aby o coś dopytać. Gdy już wypełniamy wniosek, dokładamy załączniki, w tym obowiązkowy dokument podsumowujący audyt energetyczny, i pozostaje tylko czekać na decyzję – mówi Karol Schramke. – Po otrzymaniu decyzji o dofinansowaniu mieszkańiec realizuje poszczególne, zaplanowane zadania. A gdy przychodzi czas rozliczenia etapu lub całości wykonanej inwestycji, znów pomagamy – wyjaśnia. Po dotację sięgają zarówno osoby o niższych dochodach, jak i bardziej zamożni, ponieważ program oferuje zróżnicowane poziomy wsparcia dostosowane do sytuacji finansowej beneficjentów. Dzięki temu obejmuje szerokie grono odbiorców i pozostaje jednym z najbardziej dostępnych narzędzi poprawy jakości powietrza.



FOT. JULIA SOSNOWSKA

Studniówka XI Liceum Ogólnokształcącego imienia Stanisława Staszica w Radomiu.



FOT. MACIEJ KWIATKOWSKI

Studniówka III Liceum imienia pułkownika Dionizego Czachowskiego w Radomiu.



FOT. MACIEJ KWIATKOWSKI

Polonez i tango! Radomscy maturzyści z III Liceum Czachowskiego zaczęli studniówkę.



FOT. OLHA ILKEVICH

Polonez na studniówce 2026 Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego imienia Filipa Neri w Radomiu.

Studniówki 2026. Bawili się maturzyści naszego regionu. Wspaniałe polonezy, wie

Redakcja Polska Press
Region

Kolejne studniówki maturzystów z naszego regionu odbyły się w piątek i sobotę, 9 i 10 stycznia.

W piątek, 9 stycznia, odbyła się studniówka XI Liceum Ogólnokształcącym Oddziałami Integracyjnymi imienia Stanisława Staszica. Maturzyści bawili się w Hotelu Rubin w w miejscowości Kielbów Stary. Wybór lokalu nie był przypadkowy, ponieważ to miejsce stało się absolutnym hitem studniówkowym tego sezonu i co tydzień organizuje zabawy dla maturzystów. Na drugiej studniówce w 2026 roku w Radomiu i regionie, bawili się uczniowie sześciu klas maturalnych z XI Liceum Ogólnokształcącego imienia Stanisława Staszica w Radomiu. Łącznie, to prawie 200 przyszłych maturzystów. Nie brakowało pięknych kreacji. Wśród dziewcząt dominowały długie suknie w różnych

kolorach i fasonach, choć tradycyjnie większość wybrała klasyczne kreacje w czerni. Nie brakowało oczywiście gorszów oraz koronek. Mężczyźni postawili na granatowe garnitury z muszkami lub krawatami, choć niektórzy zdecydowali się na bardziej nietypowe stylizacje.

Pozostałe studniówki tego weekendu odbyły się w sobotę. Uczniowie ośmiu klas III Liceum Ogólnokształcącym imienia pułkownika Dionizego Czachowskiego w Radomiu bawili się w sobotnią noc w Hotelu Rubin w Kielbowie Starym. Zanim doszło do zabawy na parkiecie to zebranych gości powitał Norbert Sałuda - dyrektor szkoły, przedstawiciele Rady Rodziców oraz Katarzyna Kalinowska, wiceprezydent Radomia. Po tych kilkunastu minutach przemówień nastąpił czas na poloneza. Tego od września dla 33. par przygotowywała znana radomska choreograf - Dorota Okólska ze szkoły tańca - DDC Doris Dance Crew.

Uczniowie Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego imienia Filipa Neri w Radomiu przeżyli jeden z najważniejszych wieczorów w swoim szkolnym życiu. W eleganckiej sali Martimo odbył się bal studniówkowy, który zgromadził maturzystów, nauczycieli, dyrekcję szkoły oraz zaproszonych gości. Uroczystość rozpoczęły oficjalne przemówienia, pełne ciepłych słów, życzeń powodzenia na maturze oraz podziękowań skierowanych do nauczycieli i wychowawców. Następnie nadszedł jeden z najbardziej wyczekiwanych momentów wieczoru tradycyjny polonez. Starannie przygotowany taniec, wykonany z dumą i elegancją, stał się prawdziwą wizytówką studniówki i został nagrodzony gromkimi brawami. Po części oficjalnej przyszedł czas na zabawę do białego rana.

Tegoroczny bal studniówkowy I Społecznego Liceum Ogólnokształcącego Społecznego Towarzystwa Oświatowego

w Radomiu odbywał się w lokalu Pałac Karszów w Radomiu. Jak co roku impreza była kameralna, ze względu na małą liczbę maturzystów, nie przeszkadzało to jednak w świetnej zabawie. Po pięknym polonezie oraz zakończeniu części oficjalnej młodzież dostała chwilę wytchnienia i ciepły posiłek, a po niej rozpoczęła się zabawa i tańce przy wspaniałej muzyce. Było dużo pozytywnej energii, maturzyści bawili się na całego.

Fantastyczna zabawa towarzyszyła przyszłym maturzystom z Liceum Ogólnokształcącego imienia Piotra Wysokiego w Warce. Ci bawili się w Pałacu pod Dębami w Nowej Woli. - Kochani sto dni, jakie dzielą Was od egzaminu maturalnego, to tak naprawdę niewielki wycinek naszego życia. Spotykamy się na balu wieńczącym czas, który spędziliście na edukacyjnych zmaganiach w szkole. Gdy zaczynaliście naukę w naszej szkole byliście jeszcze dziećmi. Dzisiaj stoicie



FOT. MAREK ŁUSZCZEK, BURMISTRZ ILŻY

Studniówka Zespołu Szkół Ponadpodstawowych imienia Stanisława Staszica w Ilży.



FOT. JULIA SOSNOWSKA

Szalona zabawa na studniówce w XI Liceum imienia Stanisława Staszica w Radomiu.



FOT. OLHA ILKEVICH

Studniówka Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego imienia Filipa Neri w Radomiu.



FOT. MACIEJ KWIATKOWSKI

Szalona zabawa na studniówce Liceum imienia Piotra Wysockiego w Warce.

Przyjści z kilku szkół naszego ele niespodzianek i szalona noc

tu jako ludzie dorośli, a studniówka i matura są pierwszym etapem dorosłości. A dzisiaj... jest czas zabawy - powiedziała Ewa Karkowska, dyrektor liceum. Zanim doszło do tego pięknego tańca czyli poloneza, uczniowie wysłuchali licznych przemówień. Po nich przyszli maturzyści sprawili dyrekcji szkoły super niespodziankę. Najpierw poprosili Ewę Karkowską o to, by zamknęła oczy, a po chwili się odwróciła. Właśnie wtedy jej oczom ukazał się... Piotr Wysocki, patron szkoły i postać, której nie tylko w Warce, nikomu przedstawić nie trzeba. Oczywiście w tę rolę wcielił się ktoś inny, jednak niespodzianka była udana. Pani dyrektor wraz z gościem poprowadzili taniec. Polonez został zatańczony wręcz perfekcyjnie, a po nim nie milkły echa braw.

Maturzystki i maturzyści z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych imienia Stanisława Staszka w Iłży w sobotę, mieli swój bal studniówkowy. Za-

bawa w Domu Weselnym „U Alberta” w Niedarczowie Górnym w powiecie zwolenińskim. Bal rozpoczęli eleganckim polonezem reprezentacyjnym, a potem parkiet płonął. Zabawa była świetna!

Maturzystki i maturzyści I Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół Ogólnokształcących imienia Henryka Sienkiewicza w Szydłowcu rozpoczęli odliczanie do matury. W sobotę, 10 stycznia w Hotelu Europa w Starachowicach odbyła się Studniówka 2026. W sobotę, 10 stycznia, maturzyści z I Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół Ogólnokształcących imienia Henryka Sienkiewicza w Szydłowcu świętowali jedno z najważniejszych wydarzeń w życiu ucznia - Studniówkę 2026. W balu udział wzięło blisko 100 uczniów ostatniej klasy liceum. W tym wyjątkowym dniu, na pierwszym wielkim balu, młodzież spotkała się sali bankietowej Hotelu Europa w Starachowicach, by wspólnie ba-

wić się i celebrować zbliżający się koniec licealnego etapu ich edukacji. Towarzyszyli im rodzice, nauczyciele i zaproszeni goście, wśród których byli: Magdalena Nowacka - radna Sejmiku Województwa Mazowieckiego oraz Robert Górlicki - starosta szydlowiecki. Uczniowie podziękowali nauczycielom na ostatnie lata nauki i poszerzanie wiedzy, a rodzicom za wsparcie w edukacyjnym rozwoju. Wicedyrektor liceum Paweł Pękała i rodzice życzyli młodzieży udanej zabawy, powodzenia na maturze i podejmowania w przyszłości mądrych decyzji. Po części oficjalnej rozpoczął się tradycyjny polonez - taniec, który od lat stanowi nieodłączny element studniówkowej ceremonii. Po uroczystym wybrzmieniu „Poloneza czas zacząć!” maturzystki i maturzyści zaprezentowali się w pełnej okazałości, dając wszystkim obecnym na sali poczuć magiczną atmosferę tego jedynego w życiu balu i wieczoru. Po polonezie przy-

szedł czas na wspólne klasowe fotografie, które będą pamiątką na całe życie, zdjęcia z przyjaciółmi, nauczycielami i rodzicami na studniówkowej ścianie. A potem to już tylko zabawa do samego rana przy muzyce serwowanej przez DJ Kriso - Moriso.

Wybierz Miss i Mistera

Wraz z sezonem studniówkowym ruszają wybory Miss i Mistera Studniówki 2026 w regionie radomskim. Kandydatek i kandydatów będziemy szukać na każdym balu w regionie. Zgłoszenia kandydatek i kandydatów do tytułu będziemy przyjmować do środy 18 lutego. Głosowanie w pierwszym, powiatowym etapie zakończy w poniedziałek, 2 marca o godzinie 21.00. Głosowanie w drugim, regionalnym etapie rozpocznie się w czwartek, 5 marca od godziny 12.00 i potrwa do czwartku, 19 marca do godziny 21.00. Głosowanie na: echodnia.eu/radomskie JS, MK, OI, PC, AZ



FOT. PATRYK CHRUSIAK

Wspaniały polonez na studniówce I Społecznego Liceum Ogólnokształcącego w Radomiu.



FOT. MACIEJ KWIATKOWSKI

W Liceum Wysockiego w Warce z dyrektorką Ewą Karkowską poloneza zatańczył... Piotr Wysocki.



FOT. ANNA ZABECKA

Polonez maturzystów I Liceum Ogólnokształcącego Sienkiewicza w Szydłowcu.



FOT. ANNA ZABECKA

Studniówka I Liceum Ogólnokształcącego imienia Henryka Sienkiewicza w Szydłowcu.

Setne urodziny majora Stanisława Górki z Pionek. Uroczystość pełna wzruszeń

Patryk Chruślak
Pionki

W czwartek, 8 stycznia w Hotelu Imperium Pionki odbyła się uroczystość setnych urodzin majora Stanisława Górki - człowieka służby, który przez lata związany był z wojskiem i służył Polsce.

Obchodzący setne urodziny major Stanisław Górka, to człowiek służby. Przez lata związany z wojskiem, oddał Ojczyźnie to, co najcenniejsze: swój czas, siłę, odwagę i lojalność. Uroczystości zorganizowane w Hotelu Imperium Pionki przepełnione były mocą emocji i wrażeń.

W wydarzeniu poza rodziną jubilat uczestniczyli między innymi: Edyta Wietrak - radna

Sejmiku Województwa Mazowieckiego, która w imieniu poseł Anny Górskiej przekazała panu Stanisławowi list gratulacyjny. Był również Łukasz Miśkiewicz - burmistrz Pionek, Rafał Molga - kierownik delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Radomiu oraz Zbigniew Gołąbek - prezes Zarządu Oddziału Województwa Mazowieckiego.

- Sto lat życia to piękna i niepowtarzalna historia - pełna doświadczeń, pracy, radości, ale także chwil wymagających siły i wytrwałości. To życie, które zasługuje na najwyższy szacunek i uznanie. Nie liczy się jedynie liczba przeżytych lat, lecz przede wszystkim ślady, jakie pozostają w sercach innych ludzi - pisała w mediach społecznościowych poseł Agnieszka Górską. ©©



Pan Stanisław Górka wraz z rodziną i gośćmi świętował setne urodziny w Hotelu Imperium Pionki.

Władze Radomia podsumowują rok 2025. Miliony na inwestycje

Patryk Chruślak
Radom

W czwartek, 8 stycznia w Urzędzie Miejskim w Radomiu odbyła się konferencja prasowa, podczas której władze miasta podsumowały miniony rok 2025.

W 2025 roku miasto przeznaczyło na inwestycje 400 milionów złotych. Wśród największych projektów znalazły się między innymi budowa nowego wiaduktu w ciągu ulic Żeromskiego i Lubelskiej, trzeciego odcinka trasy N-S, przebudowa ulicy Wolanowskiej, a także program „Miasto Przyjaznych Zmian”. Został również wybudowany nowy blok z mieszkaniami na wynajem przy ulicy Piastowskiej, a stadion przy ulicy Struga 63 powiększył się o dwie trybuny - wschodnią i zachodnią.

Rok 2025 był czasem ważnych decyzji strategicznych, w szczególności utworzenia Miejskiego Urzędu Pracy oraz włączenia do granic Radomia nowych terenów, które umożliwią rozwój kolejnych stref gospodarczych.

- Mam świadomość, że było absolutnie wyjątkowy rok. Z wielu powodów, przede wszystkim powodów pieniężnych, bo ponad 400 milionów złotych, które zainwestowaliśmy w rozwój miasta. Można też powiedzieć, że wiele z tych projektów ma wartość absolutnie strategiczną, historyczną, a nawet mówimy tutaj o takich



Od lewej: Sławomir Szlachetka, Bartosz Bednarczyk, Katarzyna Kalinowska, Radosław Witkowski, Marta Michalska-Wilk i Rafał Górski podczas konferencji.

przełomowych zmianach, jak powołanie nowej instytucji, która rozpoczęła swoją działalność od 2 stycznia - mówił prezydent Radosław Witkowski.

W trakcie spotkania wyświetlono prezentację multimedialną w której zawarto najważniejsze projekty realizowane przez miasto w roku 2025. Wśród nich znalazły się: Powstanie wiaduktu w ciągu ulic Żeromskiego i Lubelskiej; Przebudowa ulicy Wolanowskiej; Realizacja programu „Miasto Przyjaznych Zmian”; Nowe mieszkania na wynajem; Nowe trybuny na stadionie przy ulicy Struga; Powstawanie

nowego żłobka na 220 miejsc; Rozbudowa Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Radomskim Szpitalu Specjalistycznym; Utworzenie Miejskiego Urzędu Pracy; Zmiana granic administracyjnych Radomia.

Podczas konferencji wymieniono również inne wydarzenia

W 2025 roku miasto przeznaczyło na inwestycje 400 milionów złotych. Rok 2025 był też czasem ważnych decyzji strategicznych

nia roku 2025, między innymi przebudowę ulicy Idalińskiej, inwestycje realizowane w ramach programu „Polska Wschodnia”, modernizację Orlików, czy remont Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt.

W konferencji udział wzięli prezydent Radosław Witkowski, wiceprezydentki: Katarzyna Kalinowska i Marta Michalska-Wilk, wiceprezydent Bartosz Bednarczyk, sekretarz Rafał Górski oraz skarbnik Sławomir Szlachetka.

W roku 2026 miasto planuje przeznaczyć na inwestycje 311 milionów złotych. ©©

Wkrótce Bal Seniora 2026 w Radomiu. Ruszają zapisy

Izabela Kozakiewicz
Radom

Bal Seniora w Radomiu odbędzie się już po raz siódmy. Na karnawałową zabawę Radosław Witkowski, prezydent Radomia zaprasza 10 i 11 lutego do hali Radomskiego Centrum Sportu.

To propozycja skierowana do mieszkańców Radomia, którzy ukończyli 60 lat.

- Doroczny bal to jeden z wielu elementów prowadzonej przez nas polityki senioralnej. Tu niezmiennie ważne jest to, by osobom starszym dać możliwość aktywnego spędzania wolnego czasu. Temu służą na przykład letnie potańcówki na Borkach, a teraz, w czasie karnawału, oddajemy seniorom do dyspozycji parkiet w hali RCS przy ulicy Struga..

To wydarzenie, które przypadało do gustu Radomianom. Stąd kolejna edycja Balu Seniora - mówi prezydent Radosław Witkowski.

Już można się zapisywać. Zapisy na bal będą przyjmowane wyłącznie osobiście. Rozpoczną się w poniedziałek, 12 stycznia o godzinie 9 w Wydziale Zdrowia i Polityki Społecznej Urzędu Miejskiego w Radomiu w pokoju 114, na 1 piętrze (wejście od strony ulicy Żeromskiego) i będą prowadzone do wyczerpania liczby miejsc.

Jedna osoba będzie mogła zapisać na bal maksymalnie 4 osoby, wliczając siebie, na jeden wybrany dzień. W tym roku dla seniorów zostało przygotowanych 1100 miejsc - po 550 na każdy dzień. Udział w balu jak zwykle będzie bezpłatny.

Zmiana pokoleń w Zespole Akrobacyjnym Orlik. Dwaj zasłużeni piloci kończą loty

Patryk Samborski
Radom

W Zespole Akrobacyjnym Orlik dochodzi do ważnej zmiany personalnej.

Po latach latania w barwach zespołu z funkcji pilotów latających odchodzą podpułkownik Michał Anielak oraz major Michał Jabłoński. Obaj kończą etap służby w powietrzu, pozostając jednak w strukturach zespołu i kontynuując pracę szkoleniową na ziemi.

Podpułkownik Michał Anielak był związany z zespołem przez 11 lat. W tym czasie wykonał ponad 250 pokazów dynamicznych w Polsce oraz w wielu krajach Europy. Jego łączny nalot przekracza 4500 godzin. Przez wiele sezonów pełnił rolę solisty, odpowiadając za najbardziej wymagające elementy pokazów.



Podpułkownik Michał Anielak i major Michał Jabłoński.



Żegnając się z lataniem w składzie zespołu, podpułkownik Michał Anielak zwrócił uwagę na rolę zaplecza technicznego, podkreślając znaczenie pracy osób odpowiedzialnych za przygotowanie samo-

lotów do lotu. - Dziękuję przede wszystkim naszym technikom, za to, że podczas tych wielu lat pokazów nigdy nie martwiliśmy się o stan techniczny naszych samolotów. Mogliśmy zawsze skupić się na naszym za-

daniu, jakim jest wykonanie pokazu - mówił Anielak.

Z funkcji pilota latającego odchodzi również major Michał Jabłoński, który przez ostatnie cztery lata pełnił rolę lidera oraz dowódcy Zespołu Akrobacyjnego Orlik. Wcześniej latał na niemal wszystkich pozycjach w ugrupowaniu, doskonale znając jego specyfikę i wymagania. Jako dowódca odpowiadał zarówno za poziom pokazów, jak i bezpieczeństwo lotów, ciesząc się zaufaniem i autorytetem wśród pilotów.

Obaj oficerowie pozostają częścią zespołu. Swoje doświadczenie i wiedzę będą wykorzystywać w dalszej służbie, wspierając Zespół Akrobacyjny Orlik od strony szkoleniowej i organizacyjnej oraz przygotowując kolejne pokolenia pilotów do lotów pokazowych. ©©

MAGAZYN

SPORTOWY24

12.01.2026

Agata Kaczmarska, triumfatorką 32. Plebiscytu Sportowego Ziemi Radomskiej Echa Dnia. German Anfinogenow trener roku! STRONA 10



Agata Kaczmarska wygrała plebiscyt!

**POZNALIŚMY
LAUREATÓW 32
PLEBISCYTU ECHA
DNIA
STRONA 11**

**Radomiak Radom
wygrał sparing ze
Zniczem Pruszków
i wyleciał na obóz
STRONA 10**

**Karol Angielski wraca
do Polski. Po blisko
czterech latach
podpisał umowę
z Pogonią STRONA 10**

SPORTOWY24.PL

Piłka nożna Radomiak Radom rozpoczął okres przygotowawczy. Na koniec pierwszego tygodnia zagrał mecz

Wygrana Radomiaka Radom ze Zniczem i wylot

Olha Ilkevych
Radom

PIŁKA NOŻNA. Goncalo Feio wraz ze swoimi podopiecznymi zakończył pierwszy tydzień przygotowań do wznowienia rozgrywek PKO Bank Polski Ekstraklasa. Zieloni zagrali ze Zniczem Pruszków.

RADOMIAK RADOM - ZNICH PRUSZKÓW 3:1

Bramki: Donis (2), Grzesik - Ciepiela
Radomiak: Koptas - Ouattara, Kingue, Blasco, Wilson-Esbrand - Donis, Wolski, Romário - Vasco Lopes, Tap-soba, Baldé grali także Jerke - Grzesik, Cichocki, Diéguez, João Pedro - Kaput, Alves - Capita, Maurides, Leandro, Markiewicz, Żabicki, Camara.
Znicz: Misztal, Sokół, Konieczny, Jach, Okhronchuk, Plewka, Składowski, Borecki, Bąk, Ciepiela, Karol.
Radomiak Radom pokonał Znicz Pruszków 3:1 w piątkowym spotkaniu sparingowym, będącym finalnym etapem przygotowań przed zagranicznym obozem w Portugalii. Do przerwy wynik brzmiał 1:1, jednak po zmianie stron zieloni zdolali przejąć inicjatywę i zapewnić sobie triumf przed jutrzejszym wylotem.

Pierwsi strzelili Pruszkowianie

Początek meczu ułożył się po myśli Znicza, który objął

przewodzenie po trafieniu Bartosza Ciepieli w 3. minucie. Radomiak potrzebował kilku minut, aby odzyskać kontrolę nad przebiegiem gry.

Remis do przerwy dał Donis

Wyrównująca bramka padła po akcji zakończonej strzałem Cristosa Donisa w 40. minucie, co pozwoliło zielonym odbudować pewność siebie przed przerwą.

Po przerwie strzelali: grek i Grzesik

Drużyna część spotkania miała już wyraźnie inny przebieg. Zespół trenera Goncalo Feio podkreślił tempo i częściej znajdował wolne przestrzenie między liniami rywala. Na 2:1 podwyższył ponownie Cristos Donis w 52. minucie, a wynik ustalił Jan Grzesik, wykorzystując składną akcję w polu karnym w 79 minucie. Sparing był okazją do szerokiego przeglądu kadr.

Na boisku pojawili się wszyscy zdrowi zawodnicy, co pozwoliło sztabowi szkoleniowemu sprawdzić różne warianty ustawienia przed intensywną częścią zimowych przygotowań. Z powodu kontuzji w meczu nie zagrał Mikołaj Molendowski, który od wczoraj zmaga się z urazem i nie poleci z drużyną na portugalskie zgrupowanie.



Dominik Sokół wychowanek Radomiaka i Christos Donis, strzelec dwóch goli.

Do Portugalii bez Camary

Do Portugalii nie pojedzie także Ibrahima Camara. Klub poinformował, że zawodnik pozostanie w Polsce z powodu ze prokuratura nie wyraziła zgody na opuszczenie kraju. Trener Goncalo Feio zaznaczył, że Camara przejdzie w tym czasie indywidualny proces treningowy pod okiem specjalistów, którzy zostają w kraju.

- Niektórzy zawodnicy na tym etapie wymagają spe-

cyficznego cyklu przygotowań. Naszym celem jest jego pełna gotowość po powrocie drużyny - podkreślił szkoleniowiec. W Radomiu pozostanie również fizjoterapeuta odpowiedzialny za wsparcie w pracy zawodnika. Sobotni wylot do Portugalii, 10 stycznia zamyka pierwszy etap zimowych przygotowań Radomiaka.

Na zagranicznym obozie drużyna rozegra serię sparingów i skupi się na pracy

nad elementami taktycznymi oraz przygotowaniem motorycznym przed rundą wiosenną.

Jan Grzesik powiedział ze martwi go wczorajsza kontuzja Molendowskiego:

Na pewno martwi że kontuzja Mikołaja plus to że Ibrahima nie leci z nami na obóz, ale to są rzeczy które zdarzają się w piłce i życiu.

Goncalo Feio ocenił dzisiejszy mecz tak:

Tej drużynie takie okoliczności nie często spotkane, czyli obrócenia wyniku, zacieliliśmy od straconej bramki ale ważny jest performer. Uważam że poziom gry naszej drużyny był w porządku. Fazy początkowe, trochę mam wątpliwości z identyfikacją punktów pressingowych co spowodowało pięć minut takiej niepewności.

Także plan Radomiaka Radom uległ zmianom, zamiast sparingu który miał być rozegrany 24 stycznia po powrocie zespołu z Portugalii z z trzecią siłą 1. ligi Pogonią Grodzisk Mazowiecki odwołany. Zamiast tego Zieloni rozegrają spotkanie kontrolne z 1-ligową Stalą Rzeszów.

Aktualny plan przygotowań Radomiaka:

14 stycznia - sparing z FAR Rabat (Moncarapacho)

19 stycznia - sparing z Farense (Moncarapacho) oraz sparing z Portimonense (Portimão)

20 stycznia - zakończenie zgrupowania i powrót do Polski

24 stycznia - kontrolne z 1-ligową Stalą Rzeszów.

30 stycznia - inauguracja rundy wiosennej sezonu 2025/26 meczem z Arką Gdynia (Radom).

©EP

Karol Angielski wraca do ekstraklasy

Maciej Kwiatkowski
Pionki

PIŁKA NOŻNA. Karol Angielski, wychowanek Korony Kielce i napastnik Radomiaka wraca do kraju.

W piątek 9 stycznia o transferze poinformował klub ze Szczecina. - Angielski przyszedł na świat 20 marca 1996 roku w Kielcach. Jest wychowankiem miejscowej Korony, w barwach której jako 16-latek zadebiutował w najwyższej klasie rozgrywkowej w Polsce. Następnie był kolejno piłkarzem Śląska Wrocław, Piasta Gliwice, Zawiszy Bydgoszcz, Olimpii Grudziądz, a także Wisły Płock.

Sezon 2021/22 zakończył z dorobkiem 18 trafień w najwyższej klasie rozgrywkowej w naszym kraju, zajmując 2. miejsce w klasyfikacji najlepszych strzelców ligi. Następnie Angielski przeniósł swoją karierę poza granice



Karol Angielski wychowanek Korony i napastnik Radomiaka zagra w PKO BP Ekstraklasie - Pogoni Szczecin

Polski. W sezonie 2022/23 był piłkarzem tureckiego Sivassporu, w sezonie 2023/24 reprezentował barwy greckiego Atromitosu Ateny, a od sezonu 2024/25 grał dla cypryjskiej AEK Lamaki, wraz

z którą sięgnął po Puchar Cypru i Superpuchar Cypru, a także rywalizował w kwalifikacjach Ligi Europy oraz Lidze Konferencji Europy.

©EP

Ponad 200 osób na Dzikim Crossie

Sylwester Szymczak
Radom

LEKKOATLETYKA. Ponad 200 osób wzięło udział w Dzikim Crossie. Wydarzenie organizowało stowarzyszenie Biegiem Radom, a uczestnicy rywalizowali na trzech dystansach.

Dziki Cross został reaktywowany po rocznej przerwie. Wcześniej stowarzyszenie Biegiem Radom zorganizowało pięć edycji. Zainteresowanie było tak duże, że po rocznej przerwie przywrócono ten bieg. Cały Dzikie Cross składa się z trzech edycji, potem zliczane są punkty i wygrywają najlepsi po trzech rundach. Uczestnicy mają do wyboru półmaraton, bieg na 10 kilometrów, lub spacer z nordic walking na dystansie 10 km. W niedzielę 11 stycznia w Kozłowie pod Radomem stawili się ponad 200



Ponad 200 osób wzięło udział w Dzikim Crossie. Pierwsza edycja odbyła się na trasie biegowej w Kozłowie.

osób. Lekki mróz, ale bezwietrzna aura i dobrze ubity śnieg sprawiły, że uczestnikom dobrze się biegało. Może nie były to warunki na rekordy, ale nikt nie narzekał. Nie zabrakło gorącej herbatki i ogniska, więc zziębnięci ci-

bice mogli się ogrzać. 120 osób wystartowało na dystansie 10 kilometrów, około 60 zawodników pobięło w półmaratonie, a ponad 20 osób maszerowało z kijkami. Następne edycje z szóstej edycji Dzikie Cross 8 lutego.

PLEBISCYT 32. PLEBISCYT SPORTOWY ZIEMI RADOMSKIEJ ZODMINOWANY PRZEZ SZTUKI WALK

Agata Kaczmarska najlepsza w plebiscycie

Maciej Kwiatkowski
Radom

PLEBISCYT. W Zespole Szkół Muzycznych odbyła się gala 32. Plebiscytu Sportowego Ziemi Radomskiej. Oto wyniki.

W piątek, 9 stycznia, już po raz 32. odbył Plebiscyt Sportowy Ziemi Radomskiej organizowany przez Echo Dnia. Wzorem ubiegłych lat, ta miała miejsce w Zespole Szkół Muzycznych imienia Oskara Kolberga w Radomiu. Nad oprawą muzyczną gali czuwała - Orkiestra Akordeonowa ARTURO BAND pod dyktando Artura Miedzińskiego, a prowadzącym był Wojciech Szymański.

Emocje sięgnęły zenitu

Po nagrodach wręczanych najlepszym sportowcom, trenerom i drużynom z regionu radomskiego, nastąpił czas na poznanie najlepszej dziesiątki sportowców Ziemi Radomskiej.

Kapituła złożona z dziennikarzy sportowych Echa Dnia wcześniej wyłoniła 37 sportowców, którzy w 2025 roku zdobywali medale na arenie ogólnopolskiej czy europejskiej, ale i wprawiali w zachwyt kibiców z Radomia i regionu.

Najszybsza Nadzieja Roku

Jak już stało się trdycją na początku poznaliśmy laureata w kategorii Nadzieja Roku.

Tegorocznym triumfatorrem został Błażej Kostrzewa. Pomimo młodego wieku, istny dominator na torach wyścigowych. Raodmianin gdzie nie pojedzie, tam triumfuje, a w 2025 roku miał nawet możliwość testowania bolidu Formuły 4.

- Super się jechało. Były mocne przeciążenia. Udało mi się osiągnąć nawet 214 kilometrów na godzinę. Mam nadzieję, że ten obecny rok i następne będą niemniej udane od poprzednich i za dwa lata na stałe zamelduję się w Formule 4 - powiedział na gali Kostrzewa.

Dwie drużyny roku!

Po Kostrzewie poznaliśmy najlepsze drużyny roku 2025. Tym razem, podobnie jak i w 31. Plebiscycie Sportowym Echa Dnia, tytuł otrzymały dwa kluby.

Kapituła wyróżniła Radomiaka Radom występującego na co dzień w PKO Bank Polski Ekstraklasa oraz Olimpijczyka Radom, który po raz 13 z rzędu wygrał klasyfikację najlepszych klubów w Polsce w stylu klasycznym. nagrody w imieniu klubu odebrał prezesie: Sławomir Stempniowski oraz Maria Świerczyńska.

Trójka najlepszych trenerów

Po nich przyszedł czas na poznanie najlepszych trzech trenerów. Tym razem triumfowali przedstawiciele sztuk



Agata Kaczmarska, triumfującą 32. Plebiscytu Sportowego Ziemi Radomskiej

walk. Trzecia lokata przypadła Adamowi Jabłońskiemu.

Na drugim miejscu uplasował się Włodzimierz Zawadzki z triumfował German Anfinogonow. W jego imieniu statuetkę odebrała Agta Kaczmarska, która po raz pierwszy, ale in ostatni pojawiła się na scenie.

Najlepsza Dziesiątka Roku!

Jako pierwszy na scenie pojawił się pilot, multimedalista mistrzostw Polski, Europy oraz świata - Maciej Kulaszewski, który zajął dziesiąte miejsce.

Po nim na scenie pojawił się prezes szczypiornistek radomskich Piotr Włoskiewicz, i odebrał nagrodę za zajęcie dziewiątego miejsca dla Laury Domki z ELMAS - KPS APR Radom.

Ósme miejsce przypadło Monice Gałkowskiej, siatkarce Moya Radomki Radom w imieniu której nagrodę odebrał Łukasz Kruk, dyrektor Radomki.

Siódme miejsce 32. Plebiscytu Sportowego przypadło mistrzowi Polski Pawłowi Brachowi. Pięściarz, po raz pierw-

szy znalazł się wśród wyróżnionych.

- Szczerze spodziewałem się, że będę wyżej, ale to tylko daje mi mobilizację do dalszej pracy i kto wie, może za rok lokata będzie lepsza - powiedział Brach.

Po nim przyszedł czas na wyróżnienie, pierwszego z dwóch piłkarzy. Został nim kapitan Radomiaka - Rafał Wołski.

Piąta lokata przypadła zapasnikowi Olimpijczyka Radom i reprezentacji Polski - Arkadiuszowi Kułynyczowi.

Emocje sięgały zenitu, bo co raz bliżej było rozstrzygnięcia najważniejszych pozycji. Tą czwartą w imieniu męża odebrała żona Mateusza Kaczora, naszego lekkoatlety.

Trzecie miejsce czyli pierwsze na podium przypadło Janowi Grzesikowi. To dla niego drugie wyróżnienie z rzędu, bowiem w 31. Plebiscycie także znalazł się w „dziesiątce”, ale poza podium.

Druga lokata przypadła Patrykowi Kaczmarczykowi, który jesienią zdobył pas federacji KSW.

W końcu laureatem pierwszego miejsca została Agata Kaczmarska! Inaczej być nie mogło, bo nasza pięściarka w 2025 roku znalazła się na ustach całej sportowej Polski, zdobywając w Anglii, tytuł mistrza świata!

- Tytuł Sportowca Roku Ziemi Radomskiej 2025 należy do mnie i przyjmuję go z ogromną wdzięcznością. Jest mi niezwykle miło, że Kapituła doceniła mój wysiłek, poświęcenie oraz ciężką pracę. To wyróżnienie dodaje mi energii i motywuje do podejmowania kolejnych wyzwań - powiedziała triumfująca 32. Plebiscytu Sportowego Ziemi Radomskiej.

Już za rok 33. Plebiscyt Sportowy Ziemi Radomskiej. Kto okaże się triumfator? Pokażą to wyniki sportowych zawodów w 2026 roku.

Hydrotruck wygrał mecz z ŁKS II Łódź

Sylwester Szymczak
Radom

KOSZYKÓWKA. Drugoligowi koszykarze Hydrotrucku Radom rok 2026 zaczęli od zwycięstwa i wskoczyli na podium.

ŁKS POLITECHNIKA II ŁÓDZKA - HYDROTRUCK RADOM 79:89 (19:20, 14:23, 18:23, 28:23)

Łódź: Szamer 19 (5), Musiałik 16 (2), Miller 11. Musiał 10, Rękos 8, Yalovenko 7, Rzeźniczak 6, Cichoci 2, Tralewski - Górka 0.

Hydrotruck: Wydra 27 (5), Rojek 22 (2), Miroszniczenko 16 (2), Kregiel 11, Łagowski 9 (1), Indyka 0, Garita 0, Kepka 0, Janas 0, Wiśniewski 0.

Hydrotruck odniósł 14 zwycięstwo. Poza początkiem spotkania, pozostała część meczu nie podlegała dyskusji i zespół z Radomia wygrał jak najbardziej zasłużenie. Dziś Hydrotruck musiał radzić sobie bez kapitana, Daniela Walla. Radomski zespół często tak ma, że słabo zaczyna i wcho-



Hydrotruck Radom odniósł 14 zwycięstwo w tym sezonie i zajmuje trzecią lokatę w tabeli.

dzi w mecz. Nie inaczej było w Łodzi, gdzie gospodarze prowadzili na początku, w piątej minucie było 4:3, a dopiero potem szybko zrobiło się 4:9. Jeszcze pod koniec pierwszej kwarty go-

spodarze na moment wyszli na prowadzenie 19:18, a już od drugiej kwarty dominowali goście. 10 stycznia koszykarze Hydrotrucku zagrają ze Startem II Lublin u siebie.

Noworoczny trening Biegiem Radom

Sylwester Szymczak
Przysucha

LEKKOATLETYKA. Bieganie po śniegu, w lesie przy ujemnej temperaturze? A czemu nie... Tak właśnie członkowie stowarzyszenia Biegiem Radom powitali rok 2026. 1 stycznia spotkali się w Kozłowie.

To już tradycja, że stowarzyszenie Biegiem Radom po sylwestrowej nocy skrzykuje się w lesie w Kozłowie, aby spotkać się, wspólnie potrenować i złożyć sobie noworoczne życzenia. Prezes stowarzyszenia Tadeusz Kraska podziękował uczestnikom za obecność, złożył życzenia i zachęcił do uczestnictwa w imprezach biegowych w roku 2026. Krótki, urozmaicony trening poprowadziła Karolina Waśniewska, utytułowana lekkoatletka. Po tej rozgrzewce, każdy kontynuował biegi we własnym zakre-



Tadeusz Kraska, prezes stowarzyszenia Biegiem Radom zaprosił uczestnictwa w kolejnych biegach.

sie, jedni 5, czy 10 kilometrów, inni dużo więcej. Pogoda sprzyjała, a atmosfera była fantastyczna.

Stowarzyszenie Biegiem Radom w 2026 roku organizować będzie co najmniej 12 imprez.

Wraca cykl Dzikie Cross, składający się z trzech startów w lesie w Kozłowie. Ostatni trzeci bieg połączony będzie z biegiem Tropem Wilczym 15 marca. Zapisy już ruszyły na stronie biegiemradom.pl

Widzew nie oszczędza, przy Łazienkowskiej cisza

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Widzew Łódź jest jednym z najaktywniejszych na rynku transferowym, a już na pewno najhajniejszym.

Łodzianie właśnie ściągają do siebie reprezentanta Polski. Walczą też o Duńczyka i reprezentanta Togo, który miałby zostać liderem defensywy. Na niego trzeba jednak wydać prawdziwą fortunę. Co słychać w innych klubach PKO Ekstraklasy?

Widzew ściągnął dotąd trzech piłkarzy i co najmniej o trzech kolejnych walczy. Wiosną w jego bramce stanie Bartłomiej Dragowski, którym, zdaniem greckich mediów, zainteresowanie miała jeszcze wykazywać Legia Warszawa. Ponadto w Łodzi zamierzają ponowić ofertę za środkowego pomocnika Emila Kornviga z norweskiego Brann. Działacze myślą również o sprowadzeniu Kevina Bomy – jak wynika z doniesień serwisu goal.pl. To urodzony we Francji reprezentant Togo grający na pozycji stopera dla portugalskiego Estoril. Na niego trzeba

by wyłożyć potężną kwotę i być może tym samym błyskawicznie przebić autorski rekord transferowy, czyli 4,5 mln euro wydanych na Osmana Bukariego.

Broniący mistrzowskiego tytułu Lech Poznań na razie znalazł jedynie zamiennika dla Bartosza Mrozka w osobie bułgarskiego bramkarza Płamena Andrejewa. W klubie cieszą się z powrotu kontuzjowanych jesienią piłkarzy i nie planują zbyt wielu ruchów. Możliwe są za to odejścia. Trenerowi Nielsowi Frederiksenowi podpadł kenijski pomocnik Timothy Ouma, którego nie zabrał na zgrupowanie do Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Bliski rozstania jest również norweski napastnik Bryan Fjæbema łączony z Molde. Do tego norweskiego klubu po sezonie odejście asystent Sindre Tjelmeland na stanowisko pierwszego szkoleniowca.

W Legii Warszawa na razie skreślono niemieckiego skrzydłowego Noaha Weißhaupta i pozwolono odejść szwajcarskiemu stoperowi Marco Burchowi. W sprawie wzmocnień na razie wiadomo tyle, że działacze szukają napastnika, którego musi zatwierdzić uprzednio trener



Wiosną w bramce Widzewa stanie Bartek Dragowski, którym interesowała się też Legia...

ner Marek Papszun. Tak samo działał w Rakowie Częstochowa, który to teraz ma problem z Imadem Rondiciem. Bośniacki napastnik jest na wylocie po beznaświetlonej rundzie. Jeżeli nie znajdzie innego pracodawcy, a nie chce go także macierzyste FC Köln, to wyłąduje w czwartoligowych rezerwach.

Dobrze dzieje się w Zagłębiu Lubin. Piąty zespół jesieni namówił utalentowanego Cypriana Popielca, łączonego do niedawna z Jagiellonią Białystok, na nowy kontrakt. Poza tym lada dzień otrzymamy potwierdzenie rekordowego zakupu. Za około 900 tys. euro z Rakowa na stałe przyjdzie Leonardo Ro-

cha. Dwumetrowy Portugalczyk na wypożyczeniu zdobył siedem bramek w trzynastu występach, więc decyzja o wykupie należała do tych z gatunku naturalnych.

W Zagłębiu nie ma już za to Mateusza Wdowiaka, który tak jak Erik Jirka z Piasta Gliwice zdecydował się na GKS Katowice. Walcząca o utrzymanie Arka

Gdynia chce Ariela Mosóza z Rakowa, z którego ubyc może jeszcze ważny gracz środka pola. Peter Barath otrzymał bowiem propozycję z czeskiej Sigmy Olomuniec, o czym poinformował serwis „Meczyki”.

W Jagiellonii o zgodę na odejście po zaledwie pół roku poprosił duński skrzydłowy Louka Prip. – Dostał od nas zielone światło. Zostaje w Białymstoku, trenuje z drugim zespołem i szuka dla siebie nowego klubu – potwierdził trener Adrian Siemieniec. Tymczasem Pogoń Szczecin lada dzień wznowi rozmowy z Kamilem Grosickim w sprawie warunków przedłużenia kontraktu. Z drużyną rozstanie się rezerwowo napastnik Kacper Kostrz i to pomimo poważnej kontuzji operowanego w weekend Rajmunda Molnara. Nową dziewiątką na wiosnę został już Karol Angielski, ściągnięty z Cypru.

Największą stratą niewątpliwie poniósł Górnik Zabrze, który za 3 mln euro sprzedał do duńskiego Broendby senegalskiego skrzydłowego Ousmane'a Sowa. Przy Roosevelta karierę na własne tory spróbuje z kolei skierować Michał Rakoczy, którego bez żalu pożegnała Cracovia. ©

FOT. SYLWIA DĄBROWA/POLSKA PRESS

BLEDZEWSKI: OGRYWAŁO SIĘ WŁOCHÓW Z BUFFONEM, WSPOMNIENIA SĄ PIĘKNE

Jaromir Kruk
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. W 1993 roku był na Mistrzostwach Europy U-16 lepszy niż Gianluigi Buffon, Polska wygrała w Turcji finał z Włochami 1:0. Jednym z jego bohaterów był nasz bramkarz Andrzej Bledzewski.

Buffonowi udało się rozegrać w pierwszej reprezentacji Włoch 176 meczów i zdobył mistrzostwo świata w 2006 roku, Bledzewski zaliczył epizod, lecz i tak jest zadowolony z kariery.

Kiedyś byłeś lepszy niż Buffon. Dziś bramkarze, których szkolisz w Skrze Częstochowa wiedzą, kto jest ich trenerem?

Może niektórzy wiedzą, to można łatwo sprawdzić. Skra to dla mnie kolejny etap szkoleniowej wędrówki, miałem oferty z ekstraklasy, ale świadomie z racji związków z Częstochową dokonałem takiego wyboru. Jest tu dużo pracy i mogę się dalej rozwijać. A co do 1993 roku, finału Euro U-16 z Włochami i całego turnieju, to wspomniałem wspomnienia pozostaną na zawsze. Zespół pod wodzą Andrzeja Zamilskiego dokonał czegoś niesamowitego, a na tureckim turnieju rywalizowaliśmy z późniejszymi gigantami świa-

towej piłki. Były jeszcze mistrzostwa świata U-17, tam też się grało przeciw takim artystom jak Nwankwo Kanu czy Wilson Oruma. Na zwycięskim Euro U-16 Polska ograła Włochy z Buffonem i Francesco Tottim, co wciąż działa na wyobraźnię. Wspomnień nam nikt nie zabierze, w CV złoto pozostanie.

Uchodziłeś wtedy za wielki talent. Jeden występ w seniorskiej kadrze Polski to nie za mało dla ciebie?

Nawet taki epizodzik w spotkaniu z Irlandią Północną w Lissasol, kiedy przyszło mi zastąpić w 89 minucie Radka Majdana daje wiele radości. Bartek Perek z Górnika Zabrze wspominał, że byłem reprezentantem Polski seniorów numer 75 w tym klubie. Jakoś się więc zapisałem w annałach i spełniłem marzenie. Gdy zdobywaliśmy mistrzostwo Europy U-16 wydawało się, że falą podbijemy kadrę seniorów, ale tylko kilku z nas zaznaczyło w niej mniejszą lub większą obecność.

Kto był uznawany za najbardziej utalentowanego z zespołu Andrzeja Zamilskiego?

Maciek Terlecki, ja i na pewno Mirek Szymkowiak, który zaszedł z nas najdalej, poznał smak mundialu, odgrywał



- Gdy zdobywaliśmy mistrzostwo Europy U-16 wydawało się, że falą podbijemy kadrę seniorów, ale tak się nie stało

ważną rolę w drużynie narodowej, gdy prowadził ją Paweł Janas. Mirka cechowało świetne przygotowanie taktyczne, był bardzo dobrym technikiem, na pewno trochę szyki pokrzyżowały mu kontuzje. Trzeba jednak przyznać, że miał wspominać okresy w klubach i był pewien czas liderem kadry seniorów. Wielką karierę wroźono Maćkowi Terleckiemu, w naszej ekipie się bawił, robił róż-

nicę, interesowały się nim największe kluby Europy, miał prawie wszystko, by zostać wybitnym piłkarzem, ale... W piłce nożnej sytuacji różnie się układają, trzeba mieć trochę szczęścia, trafiać na właściwych ludzi. Może w pewnym momencie bazowałem głównie na talencie, na pewno też na mojej pozycji miałem świetnych konkurentów, ale tak naprawdę nie ma sensu gdybać.

Szkoda, że trochę kontakty złotych medalistów z Turcji osłabły, z dziesięć lat temu spotkaliśmy się grupą z trenerem Zamilskim, a potem niemal wszystko się pourywało. Czasami rozmawiam z Jackiem Magierą i cieszę się, że jest w sztabie u Jana Urbana.

Naprawdę złotego medalistę Euro U-16 satysfakcjonuje praca w Skrze Częstochowa?

Jestem trenerem bramkarzy w akademii i w trzeciej lidze, zespół Skry połączył się z rezerwami Rakowa. Jest dużo zajęć, nie zawsze musi być ekstraklasa, żeby się rozwijać. W każdym miejscu, gdzie pracuję, daję z siebie maksimum. Miałem pod swoimi skrzydłami Bartka Mrozka, odbudowałem go w GKS Katowice po przyjeździe z Elany Toruń, gdzie nie miał lekko, a teraz proszę – Lech Poznań, europejskie puchary. W GKS Tychy po przenosinach z Pogoni Siedlce postępy u mnie zrobił Maciej Kikolski, który wyróżnia się w Radomiaku. W Skrze Częstochowa ciekawie rokuje Bartosz Warszakowski, rocznik 2007 i poświęcam mu dużo czasu. Mam już duże doświadczenie i pragnę, by chłopak się wybił. Sukcesy zawodników, z którymi pracuję cieszę się i pomagają też

mojej osobie. Staram się wszystko analizować i wyciągać wnioski, by każdy z moich podopiecznych szedł do przodu. Odpowiednie spojrzenie, optyka, percepcja są bardzo ważne, żeby wszystko wychodziło jak najlepiej.

Przy okazji niedawnego spotkania Polski z Maltą w eliminacjach mundialu przypomniano, że byłeś pierwszym Polakiem, który tam zagrał – w Birkirkara FC.

Sentyment pozostął, mam kontakt z trenerem Jonathanem Hollandem, z którym grałem razem na Maltzie. Wiem co się dzieje na wyspie, jak rozwija się futbol. Jest coraz bardziej profesjonalnie, płaci się większe pieniądze, ściąga lepszych zawodników. Brakuje naturalnych nawierzchni, są tylko dwa stadiony z tego typu płytami, dominują sztuczne. Maltańczycy kochają futbol, są dumni z reprezentacji i z nadziejami patrzą na przyszłość. Ich podejście mi się podoba, też jestem optymistą i mam nadzieję, że będzie jeszcze o mnie głośno z racji sukcesów moich podopiecznych. Na razie cieszę się z pracy w Częstochowie, ale jestem gotowy, by wskoczyć na wyższy pułap. ©

FOT. FOTYSZYMCZAK KRZYSZTOF / POLSKAPRESS

Puchar Narodów Afryki Na turnieju w Maroku poznaliśmy półfinalistów

ŚWIETNA SERIA BRAHIMA DIAZA

Damian Świdorski
redakcja@polskapress.pl

Najpierw Senegal i Maroko, a w sobotę Nigeryjczycy i Egipcjanie zapewnili sobie awans do półfinałów Pucharu Narodów Afryki.

Spotkania kolejnej fazy turnieju o mistrzostwo Afryki zaplanowano na 14 stycznia. W starciach o awans do wielkiego finału Senegal zmierzy się z Egiptem, natomiast Nigeria - z Marokiem.

Pierwsza połowa ćwierćfinałowego starcia Senegal z Mali obfitowała w błędy, straty i chaos po obu stronach. To jednak dzielne Lwy Terangi w 27. minucie wykorzystały gapiostwo bramkarza, a Ilman Ndiaye dobił wypłatą przez golkipera piłkę do pustej bramki.

Jeszcze przed przerwą Bissonum otrzymał drugą żółtą kartkę, co oznaczało, że Mali musiało radzić sobie przez całą drugą połowę w dziesiątkę. To także tłumaczy, dlaczego Senegal nie dał się ogrzać.

Pogrążona w kryzysie reprezentacja Kamerunu, nie zdołała sprawić sensacji i wyrzucić na etapie ćwierćfinału gospodarzy tegorocznego Pucharu Narodów Afryki. Brahim Diaz pierwszą bramkę dla Maroka zdobył już w 26. minucie. 26-letni skrzydłowy trafił we wszystkich pięciu meczach turnieju dla swojej reprezentacji.



Piłkarz reprezentacji Maroka i Realu Madryt - Brahim Diaz rozgrywa życiowy turniej

W drugiej połowie Kamerun również nie był w stanie odpowiedzieć. Mało tego, Niepokromione Lwy nawet nie wypracowały żadnej dogodnej okazji. Światło zgasił Ismael Saibiri, który w 74. minucie przypieczętował Lwom Atlasu awans do półfinału.

Nigeria postawiła wszystko na Puchar Narodów Afryki, gdyż nie zakwalifikowała się na mundial 2026. Super Orły zmierzyły się o awans do 1/2 finału z Algierią, która akurat zagra na mundialu. Już w pierwszej połowie, Nigeria wręcz zamknęła rywali na ich połowie i próbowała trafić

do siatki, ale do przerwy, utrzymał się bezbramkowy wynik. Po zmianie stron Nigeria znów wrzuciła szybki bieg i już w 47. minucie, Victor Osimhen trafił na 1:0.

10 minut później, Osimhen przejął piłkę i podał do Akora Adamsa. Napastnik Sevilli minął bramkarza rywali i trafił do pustej siatki, ustalając wynik.

Egipt kapitalnie rozpoczął mecz z WKS. Już w 4. minucie, było 1:0, a bramkę strzelił Omar Marmoush. W 32. minucie podwyższył Rami Rabia, wykorzystując dośrodkowanie Mohameda Salaha. Iworyjczycy wal-

czyli i jeszcze przed przerwą uzyskali gola kontaktowego, gdy samobójcze trafienie zaliczył Ahmed Fatouh. Po przerwie szybki błysk pokazał Salah i Iworyjczycy byli już praktycznie bez szans. Autorem gola - jak się okazało - na otarcie łez tuż przed rozpoczęciem ostatniego kwadransu był Guel Doue.

Wyniki ćwierćfinałów Pucharu Narodów Afryki:
9 stycznia, piątek
Senegal - Mali 1:0
Kamerun - Maroko 0:2
10 stycznia, sobota
Algieria - Nigeria 0:2
Egipt - Wybrzeże Kości Słoniowej 3:2

sko naszego młodzieżowca będą współtworzyć rodacy - Jan Bednarek i Jakub Kiwior. A także mama, która nie zdecydowała się puścić nastolatka samego w daleki świat.

Przyglądając się transferowi Pietuszeńskiego, nie trzeba wcale na siłę szukać analogii do sytuacji, w której Robert Lewandowski przenosił się z Lecha do Dortmundu. Wtedy także pojawiły się przeciw głosy malkontentów, że Kolejorz nie wyciągnął finansowego maksa z transferu. Tyle że również w przypadku Jagiellonii trzeba było puścić mimo uszu - identycznie bowiem jak wówczas Kolejorz Duma Podlasia jest wyłącznie wygraną tej transakcji. I to na kilku polach. Znacznie pobiła przecież swój sprzedażowy rekord, naprawdę godnie zasilając budżet, a przy okazji zaprezentowała się jako klub do końca dbający o wychowanków. Nawet na finiszu przygody, gdy dochodzi do - twardych, pozabawionych sentymentów - negocjacji.

W zasadzie jedyne co może - nieco - martwić, to czas przeprow-

wadzki utalentowanego Oskara na Półwysep Iberyjski. Bo historia i przypadki polskich piłkarzy uczą, że to latem jest więcej czasu na wkomponowanie do nowej drużyny i aklimatyzację w nowych warunkach. Poprzednim tak utalentowanym piłkarz polskim nastolatkiem jak Pietuszeński był bodaj Marek Saganowski, który w bardzo młodym wieku - już jako reprezentant Polski - próbował przebić się w Feyenoordzie oraz Hamburgerze SV. Niestety, wyjeżdżając jesienią (i zimą) odbił się od tych ułożonych już w momencie jego przyjazdu solidnych zagranicznych zespołów...

Pietuszeńskiemu życzyć oczywiście, aby podążył ścieżką Roberta, a nie Marka (choć „Sagan” także ostatecznie dużo osiągnął mimo zdrowotnych perypetii), nawet jeśli dziś wydaje się, że skalą talentu mocno „Lewego”... przewyższa. Bo talent to tylko jedna, oczywiście bardzo ważna, składowa sukcesu w futbolu. A pamiętać o tym powinni zwłaszcza ci najbardziej uzdolnieni zawodnicy...

Winfried Schaefer: - Maroko to piłkarski raj

Jaromir Kruk
redakcja@polskapress.pl

Winfried Schaefer to legenda niemieckiej Bundesligi jako piłkarz i trener. 10 stycznia znany obywatel ukończył 76 lat, ale wiek nie przeszkadza mu być dyrektorem technicznym federacji Ghany.



Kamerun bez swojej największej gwiazdy - Vincenta Abo-ubakara nie zrobił furory na Pucharze Narodów Afryki w Maroku, odpadając w ćwierćfinale z gospodarzami. Niepokromione Lwy stać było na więcej?

Praca z reprezentacją Kamerunu wiąże się z problemami trenerów, niezależnie skąd są. W moich czasach, kiedy wygraliśmy Puchar Narodów Afryki, a w Pucharze Konfederacji zajęliśmy drugie miejsce, ciągle były zgrzyty z ministerstwem sportu, bo w tym kraju ma ono bardzo dużo do powiedzenia. Udało się zbudować świetną atmosferę w zespole, mieliśmy piłkarzy światowej klasy, ale w funkcjonowanie drużyny wtrącali się urzędnicy. Były ustalone premie za wyniki, awanse, a potem ich nie chcieli wypłacać, co oczywiście irytowało piłkarzy. Zamiast normalnie przygotowywać się do meczów, turniejów cały czas wybuchły jakieś afery. Podkreślam, zawodnicy nie byli niczemu winni. Przeżyłem wspólną przygodę z reprezentacją Kamerunu, mogę się pochwalić triumfem w Pucharze Narodów Afryki 2002, dostaliśmy się do finału Pucharu Konfederacji 2003 po drodze pokonując Brazylię. Szkoda, że nie wyszliśmy z grupy w finałach Mistrzostw Świata 2002, a na przeszkodzie stanął nam mój człowiek w niemieckiej bramce - Oli Kahn. On bronił wtedy rewelacyjnie, miał duży wpływ na to, że Niemcy dotarli do finału. My byliśmy w stanie na boiskach Korei Południowej i Japonii osiągnąć nawet strefę medalową. Dziś boli mnie, że Kamerun nie zakwalifikował się na tegoroczny mundial, a w Maroku na Pucharze Narodów Afryki nie pokazał nic specjalnego. Nie rozumiem braku w kadrze Vincenta Abo-ubakara i kilku innych ważnych postaci.

Problemem Kamerunu jest prezydent federacji Samuel Eto'o? Nie miał pan z nim kłopotów, gdy był pana podopiecznym?

Nie. Umiałem się dogadać z każdym zawodnikiem, a w Kamerunie były wtedy duże nazwiska jak Eto'o, Mboma, Song, Geremi. Nie

chcę wnikać w kameruńskie sprawy, ale każdy dobry zespół potrzebuje stabilizacji i szefa, który wie jak rozmawiać z piłkarzami. Szkoda mi Kamerunu, a jeszcze bardziej dziwi Nigeria, która ma świetny skład, lecz nie zagra na mundialu. Pamiętam jak beznadziejnie ich federacja potraktowała Bruno Labbadie, który dogadał się z działaczami w sprawie kontraktu, ale po dwóch dniach został poinformowany, że nie będzie selekcjonerem. Może też właśnie z powodu braku profesjonalizmu nieobecność Nigerii na dwóch mundialach z rządu nie jest dziełem przypadku. Wiele reprezentacji z Afryki potrzebuje lepszego zarządzania w federacjach, to na pewno spowalnia ich rozwój. Przykładem może być Maroko, które w ostatnich latach osiąga niesamowite sukcesy. Wykazuje się też jako świetny organizator wielkiej imprezy. Oni mają piękne stadiony, hotele, autostrady, szaleją na punkcie futbolu i z tak wspaniałym składem - z gwiazdami pokroju Achrafa Hakimiego, Noussaira Mazraoui czy Brahima Diaza, kolektywem z prawdziwego zdarzenia są faworytem numer jeden w Pucharze Narodów Afryki, rozgrywanym na ich terenie. Maroko to piłkarski kraj, jest w nim wszystko czego potrzeba, ale trochę za długo, od 1976 roku czekają na triumf w najważniejszej imprezie kontynentu.

Dlaczego Ghany zabrakło w tej pięknej imprezie w Maroku?

Ja zacząłem pracę w federacji Ghany już po tych nieszczyśnych kwalifikacjach. Absencja w Maroku boli, ale niedawno cieszyliśmy się z awansu na mundial w USA, Kanadzie i Meksyku. To będzie wyjątkowy turniej i mam nadzieję, że zobaczymy na nim reprezentację Polski. Żałuję, że nigdy nie wzięliście mnie na selekcjonera, choć raz nawet było blisko. Polska ma kapitalnych piłkarzy, wielkie tradycje, historię i kibiców. Nie znam obecnego trenera, ale proszę przekazać, że życzę mu wszystkiego najlepszego w marcowych barażach. Do zobaczenia na mundialu.

©©

Adam
Godlewski

„Krótka piłka”



DOJRZAŁY TRANSFER OSKARA

Oskar Pietuszeński nie został najdroższym piłkarzem sprzedanym z PKO Ekstraklasy, ale na pewno wybrał dobry kierunek - rozwoju. Na dodatek, w sprzyjającym środowisku, w którym doskonale znana jest technologia szlifowania diamentów. Zresztą w ogóle z transferowej sagi utalentowanego nastolatka z Jagiellonii na plan pierwszy przebija się (niewydany) komunikat, że wszystkie strony dealu - czyli także reprezentowany przez dyrektora sportowego Łukasza Masłowskiego klub i menedżer Mariusz Piekarski - na pierwszym miejscu stawiali dobro zawodnika i jego perspektywy, nie zaś na kasę. A to

dowód dużej dojrzałości. Wszystkich.

Portugalia uchodzi dziś za kraj najlepiej szkolący piłkarzy. Na świecie. Z kolei FC Porto jest w awangardzie tamtejszych akademii, a poza tym to klub niezwykle przyjazny Polakom. Orodzinnej atmosferze panującej u „Smoków” miałem okazję przekonać się wówczas, gdy ich barwy reprezentowali Andrzej Woźniak i Grzegorz Mielcarski, a w sztabie szkoleniowym pracował Józef Młynarczyk. Co prawda, było to już 29 lat temu, ale bywalcy Estadio do Dragao twierdzą, że rodzinny klimat przetrwał w niezmienionej formie i powinien być pomocny w harmonijnym rozwoju Oskara. Zwłaszcza że środowi-

KRÓTKO

MAZOWSZE

Zginął podczas kuligu

Do tragicznego w skutkach zdarzenia doszło w sobotę po godz. 23 w miejscowości Grzebowilk w powiecie mińskim. Grupa młodych osób zorganizowała tam kulig na drodze leśnej. Do osobowego Nissana były podpięte dwa worki wypełnione słomą, na których było łącznie pięć osób – dwie kobiety i trzech mężczyzn.

– W trakcie wykonywania skrętu przez kierującego Nissanem, jeden z mężczyzn puścił się worka i uderzył w drzewo. Niestety, pomimo

podjętej reanimacji, zarówno przez uczestników kuligu, jak i przez załogę karetki pogotowia, jego życia nie udało się uratować – przekazał podkom. Markiewicz.

Kierujący Nissanem został przebadany na zawartość alkoholu. Badanie wykazało, że był trzeźwy. Mężczyzna został zatrzymany.

– Decyzją prokuratora ciała 25-latkę zostało przekazane do zakładu medycyny sądowej celem przeprowadzenia sekcji zwłok – dodał podkom. Markiewicz.

WARSZAWA

Wybory w partii Polska 2050



O przywództwo w partii po Szymonie Hołowni ubiegało się w sobotę pięcioro jej członków. Najwięcej głosów zdobyła ministra funduszy i polityki regionalnej Katarzyna Pełczyńska-Nałęcz (na zdj. – 277), na drugim miejscu znalazła się ministra klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kłoska (131). Dzisiaj druga tura.

PODKARPACIE

Podwójna tragedia na drodze

Do tragicznego wypadku doszło wczoraj ok. godz. 9 na drodze w Nowosielsku w powiecie niżańskim.

– Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że 82-letni mężczyzna najprawdopodobniej zaskłabł za kierownicą samochodu, którym kierował i przejechał po 6-letnim dziecku. Chłopczyk w stanie ciężkim został przetransportowany

do szpitala w Rzeszowie. 82-latek, pomimo prowadzonej resuscytacji krążeniowo-oddechowej, zmarł. Trwają działania, które mają dokładnie wyjaśnić okoliczności wypadku.

Chłopczyk w momencie wypadku właśnie wsiadał do zaparkowanego pojazdu, dziecko było pod opieką rodziców.

NAUKA

Uniwersytet Jagielloński prowadzi rekrutację na nowy kierunek studiów podyplomowych w Collegium Medicum – Innowacje w medycynie i systemach zdrowia: era analiz danych. Studenci będą przygotowywani do wdrażania cyfrowej transformacji w sektorze zdrowia. Kierunek będzie łączył wiedzę z zakresu medycyny klinicznej, zdrowia publicznego, analizy danych, informatyki i regulacji prawnych.

”

Zależy nam, żeby rocznica Marszu Tysiąca Tóg stała się dniem niezawisłości sędziowskiej

Waldemar Żurek szef MS, prokurator generalny

Spotkanie Nawrocki – Tusk: poprawne, ale bez przełomu

Dorota Kowalska
Warszawa

Karol Nawrocki w ciągu pięciu miesięcy swojego urzędowania zażądał więcej ustaw niż Andrzej Duda w ciągu dziesięciu lat swojej prezydentury. W kwestiach bezpieczeństwa premier i prezydent są jednak zgodni.

Z tym spotkaniem wiązano pewne nadzieje. W piątek, 9 stycznia, Karol Nawrocki spotkał się z Donaldem Tuskiem. Wiadomo było, że panowie mieli rozmawiać przede wszystkim o sprawach bezpieczeństwa, w tym o gwarancjach bezpieczeństwa dla Ukrainy po zawieszeniu broni.

– Jest wiele powodów, żeby z troską rozmawiać o interesie Polski. Zwróciłem uwagę pana prezydenta na konsekwencje dla naszego kraju, jakie niesie ewentualny pokój w Ukrainie – powiedział premier Donald Tusk po spotkaniu z Karolem Nawrockim. – Atmosfera rozmowy była bardzo dobra, zostało coś z atmosfery Bożego Narodzenia – dodał Tusk.

Szef polskiego rządu podkreślił, że „z zadowoleniem przyjmuje deklarację pana prezydenta, że w kwestiach bezpieczeństwa mówimy jednym głosem”. – Wyjmuje kwestie bezpieczeństwa Polski poza spory i walki. To musi być nasze wspólne działanie. Uzgodniliśmy z prezydentem, że ewentualne podpisanie dokumentów dotyczących pokoju



Trzeba się cieszyć, że w kwestiach bezpieczeństwa prezydent z premierem mają mówić jednym głosem

w Ukrainie będzie wymagało procedury ratyfikacji przez Sejm oraz podpisu prezydenta. Musimy zbudować szeroki, narodowy konsensus w tej sprawie – mówił Tusk.

Premier rozmawiał także z prezydentem o stanie polskiej gospodarki. – Ustaliliśmy także, że wspólnie będziemy działać na rzecz dobrej opinii Polski w związku z udziałem w szczycie G-20 – stwierdził Tusk.

Panowie nie podejmowali natomiast tematu procesu legislacyjnego i decyzji prezydenta w sprawie ustaw przesyłanych z Sejmu.

– Nie rozmawialiśmy o wetach. Moim zadaniem jest, żeby scalać wysiłki, dlatego nie poruszaliśmy tematów, gdzie mamy odmienne zdania. Nie rozumiem, jak można zażądać ustawy, która pomaga walczyć z pedofilią w sieci albo z rosyjską dezinformacją. Wygląda na to, że weto stanie się codziennością. Tak jak się spodziewałem – mówił Tusk, pytany, czy rozmawiał z Nawrockim o zażądanych ustawach.

– Nie rozumiem tego. Nie będę polemizował – podkreślił.

Wcześniej spotkanie skomentował rzecznik prezydenta Rafał Łeśkiewicz.

– To spotkanie dotyczyło przede wszystkim kwestii związanych z pokojem w Ukrainie. Prezydent i premier rozmawiali o warunkach pokoju w Ukrainie, ale także o współpracy w kwestiach najbardziej istotnych dla Rzeczypospolitej, w kwestiach bezpieczeństwa. Pan premier i pan prezydent mają tutaj takie samo zdanie. Rzeczpospolita stanowi wschodnią flankę NATO, graniczy z Ukrainą, która toczy wojnę z najeźdźcą, z Federacją Rosyjską. W tej sprawie mamy mieć takie samo zdanie i pan prezydent i pan premier to wspólne zdanie wyrażają i potwierdzili je w trakcie dzisiejszego spotkania – przekazał rzecznik prezydenta Rafał Łeśkiewicz po zakończeniu spotkania Tusk – Nawrocki.

Premier miał zgodzić się z prezydentem, że Rosji i Władimirowi Putinowi nie należy ufać oraz że w negocjacjach należy zwracać uwagę „nie tylko na gesty i słowa Putina, ale na to, co rzeczywiście Putin i Rosja robią”.

Łeśkiewicz podkreślił, że obaj politycy prowadzą działania na rzecz sprawiedliwego pokoju w naszej części Europy.

– Ten format, który obejmuje bezpośrednie rozmowy z naszym sojusznikiem amerykańskim, z prezydentem Donaldem Trumpem to domena prezydenta Karola Nawrockiego. Natomiast udział w „koalicji chętnych”, rozmowy na poziomie europejskim to domena Donalda Tuska – przekazał.

PAP

Po prezydenckim wecie. Konsultacje ws. projektu dotyczącego ochrony w internecie zaczną się już dzisiaj

Oprac. Anna Nagel
Warszawa

Ministerstwo cyfryzacji w poniedziałek rozpocznie konsultacje społeczne ws. projektu ustawy dot. ochrony w internecie.

W piątek prezydent Karol Nawrocki poinformował, że zażądał nowelizację ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną. W niedzielę na antenie Polsat News wiceminister cyfry-

zacji Dariusz Standerski był pytany o to, czy w związku z prezydenckim wetem resort cyfryzacji przedstawi ponownie ten sam projekt, tak jak zrobiło to Ministerstwo Finansów w przypadku ustawy o rynku kryptoaktywów.

– Jutro rozpoczynamy w ministerstwie serię konsultacji społecznych w tej sprawie, tak jak to robiliśmy przy tym zażętym niestety projekcie – powiedział Standerski. – Pełna konsultacja z izbami, z organizacjami pozarządowymi. Zapraszamy też

kancelarię prezydenta; może w końcu przyjdzie i porozmawia o tym, jak blokować te treści – dodał.

Wiceminister podkreślił, że „odczytuje to weto jako polityczną akcję, która nie ma wiele wspólnego z rzeczywistą treścią tej ustawy”. – To weto powoduje, że treści, które mają na celu oszukanie ludzi (...) dalej będą krążyły swobodnie w internecie, także z twarzą pana prezydenta. Dzisiaj mamy w internecie zalew treści, gdzie pan prezydent pro-

muje szybki zarobek. Wystarczy podać numer karty kredytowej, zarobisz w ciągu tygodnia 30 tys. zł. To jest oczywiście wiadomość fałszywa, to jest oszustwo finansowe, za to idzie się do więzienia. Nie mamy narzędzi, żeby takie treści w internecie dzisiaj blokować – wyjaśnił Standerski.

Minister cyfryzacji Krzysztof Gawkowski w poinformował, że decyzje dotyczące dalszych działań w sprawie ochrony obywateli w internecie zapadną jeszcze w styczniu. PAP

Państwa UE zatwierdziły umowę z Mercosurem

Oprac. Karolina Wrońska
Bruksela

Państwa Unii Europejskiej zgodziły się na negocjowaną od ponad dwóch dekad umowę z południowoamerykańskim blokiem Mercosur.

Wynik głosowania ambasadorów państw UE w sprawie umowy handlowej z Mercosurem został formalnie zatwierdzony w procedurze pisemnej, która zakończyła się w piątek po południu. Szefowa Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen otrzymała mandat do sfinalizowania porozumienia.

Według informacji przekazanych przez ministra spraw zagranicznych Argentyny Pablo Quirno dojdzie do tego 17 stycznia w Paragwaju.

Przeciwko porozumieniu głosowały: Polska, Francja, Irlandia, Węgry i Austria, a Belgia wstrzymała się od głosu. Decydujące dla wyniku piątkowego głosowania było poparcie umowy przez Włochy; szef dyplomacji tego kraju Antonio Tajani stwierdził, że dla Włoch umowa w obecnej formie jest korzystna.

Porozumienie z Argentyną, Brazylią, Paragwajem i Urugwajem, które tworzą Mercosur, wprowadzi preferencje celne dla niektórych produktów rolnych, w tym produktów wrażliwych: wołowiny, drobiu, nabiału, cukru i etanolu. W zamian rynki tych państw otworzą się na towary przemysłowe UE, takie jak samochody, maszyny i leki.



W kilku krajach europejskich, w tym w Polsce, Hiszpanii, Francji i Włoszech, miały miejsce protesty rolników przeciwko zatwierdzonej w piątek umowie

W piątek przyjęto także klauzulę ochronną do umowy z Mercosurem we wzmożonej wersji, która ma dać mocniejsze gwarancje. Mechanizm będzie mógł prowadzić do wyłączenia preferencji celnych dla producentów z Mercosuru, jeśli dojdzie do spadku cen produktów wrażliwych w UE lub jeśli na rynek trafi nagle zbyt duża ilość tych produktów.

W ocenie przedstawicieli KE obawy rolników zostały uwzględnione w projekcie umowy, gdyż zakłada ona limity na import konkretnych produktów. Komisja przekonuje, że umowa jest korzystna dla wspólnoty, w tym dla

Polski, gdyż zniweluje cła na towary eksportowane do krajów Mercosur.

Zdaniem KE umowa ma mieć także znaczenie geopolityczne, ponieważ powinna wzmocnić relacje Wspólnoty z krajami Ameryki Południowej, gdzie coraz większą rolę odgrywają Chiny.

KE przekonuje, że umowa jest korzystna dla wspólnoty, gdyż zniweluje cła na towary eksportowane do krajów Mercosur

Państwo Środka jest największym partnerem Mercosuru pod względem handlu towarami; UE jest na drugim miejscu.

Przedstawiciele rządów państw Mercosuru wyrażali w piątek zadowolenie z decyzji UE o podpisaniu umowy handlowej. Oceniali to jako szansę na modernizację gospodarek, zwiększenie handlu i inwestycji oraz stworzenie nowych miejsc pracy.

Oceny wyrażone przez przywódców państw europejskich były podzielone. W kilku krajach europejskich miały miejsce protesty rolników. PAP

Rośnie liczba ofiar trwających od 15 dni antyrządowych protestów w Iranie

Oprac. Anna Nagel
Iran

W ciągu ostatnich 48 godzin w protestach w Iranie zginęło co najmniej 2 tys. osób - oceniła w niedzielę niezależna stacja Iran International, powołując się na relacje świadków.

Liczba ofiar trwających od 15 dni antyrządowych protestów w Iranie jest trudna do ustalenia ze względu na odcięcie przez władze dostępu do internetu. W nocy z soboty na niedzielę Agencja Informacyjna Aktywistów Praw Człowieka (HRANA), organizacja pozarządowa z siedzibą w USA, mówiła o 116 zabitych, zastrzegając jednak, że bilans ten obejmuje tylko potwierdzone zgony osób, których personalia są znane.



Również w Niemczech odbywają się demonstracje

Według Iran International liczba zabitych jest jednak wielokrotnie większa, gdyż siły bezpieczeństwa strzelają do protestujących ostrą amunicją.

Cytowani przez tę stację świadkowie powiedzieli, że

w mieście Kahrizak w stołecznej prowincji Teheran widzieli około 400 ciał. Tylko w piątek do jednego ze szpitali w tym mieście przywieziono 44 ciała, a do drugiego - 36.

Źródła w szpitalach poinformowały stację Iran International, że do podobnych scen dochodzi także w innych miastach i innych szpitalach. Np. lekarz z prawie 700-tysięcznego miasta Raszt w północnym Iranie powiedział, że tylko do jednego z tamtejszych szpitali przywieziono co najmniej 70 ciał.

Iran International zwrócił uwagę, że tego typu relacje pochodzą z wielu różnych miejsc, co wskazuje na to, że przypadki strzelania do ludzi nie ograniczają się do niewielkiej liczby dużych miast.

Przyjęcie przez władze konfrontacyjnej postawy wobec

protestujących potwierdził komendant główny irańskiej policji Ahmadreza Radan, który powiedział w niedzielę, że zwiększył się poziom konfrontacji z uczestnikami zamieszek. Przekonywał, że policja ma obowiązek działać w sposób zdecydowany przeciwko przemocy. Radan dodał, że służby bezpieczeństwa będą ścigać zarówno organizatorów zamieszek, tych, którzy je wspierają w internecie, jak też tych, którzy fizycznie uczestniczą w protestach.

Według informatorów amerykańskiej stacji Fox News około 850 bojowników Hezbollahu i irańskich milicji przystąpiło już do Iranu, aby wzmocnić siły bezpieczeństwa reżimu. Obie formacje mają doświadczenie w tłumieniu sprzeciwu nieuzbrojonych cywilów. PAP

DROBNE

Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce
tel. 500-324-230
brio@echodnia.eu; www.echodnia.eu

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH

■ FINANSY BIZNES ■ GASTRONOMIA ■ HANDLOWE
■ KOMUNIKATY ■ MATRYMONIALNE ■ MOTORYZACJA
■ NAUKA ■ NIERUCHOMOŚCI ■ PRACA ■ ROLNICZE
■ RÓŻNE ■ TURYSTYKA ■ USŁUGI ■ USŁUGI KAMIENIARSKIE
■ USŁUGI POGRZEBOWE ■ ZDROWIE ■ ZWIERZĘTA
■ ŻYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

Motoryzacja

INNE

SKUPUJEMY stare motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL, 698-693-846.

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnus Wielkanocny, 1400 zł, w górach koło Wadowic, tel.: 501-642-492

Usługi

INNE

KOŁDREX. Z Klienta używanych pierzyn, szycie kołder, poduszek. Pranie pierza. 534-222-122. Usługi wykonujemy 50 lat. Zapraszamy!

Różne

GOTÓWKA za KSIĄŻKI, 881-934-948

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy, maszyny rolne. Tel. 535135507.

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011458850



OSTROWIECKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
ul. J. Kochanowskiego 5, 27-400 Ostrowiec Świętokrzyski

Ostrowiecka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Ostrowcu Św., ul. Kochanowskiego 5, ogłasza przetarg dwustopniowy nieograniczony na **remont dwóch dźwigów osobowych** w budynkach wysokich os. Słoneczne 34 kl. 1 i os. Słoneczne 34 kl. 2 w Ostrowcu Św. W przetargu mogą brać udział Oferenci, którzy spełniają warunki określone w SIWZ - do nabycia w cenie 30 zł.

Więcej informacji o przetargu na naszej stronie internetowej:
www.osm.ostrowiec.pl

REKLAMA

0011459966



OSTROWIECKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
ul. J. Kochanowskiego 5, 27-400 Ostrowiec Świętokrzyski

Ostrowiecka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Ostrowcu Św. ul. Kochanowskiego 5 ogłasza przetarg dwustopniowy nieograniczony na zadanie pn. „**Malowanie klatek schodowych budynku w zasobach OSM**”. W przetargu mogą brać udział Oferenci, którzy spełniają warunki określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia – do nabycia w siedzibie Zamawiającego lub pocztą elektroniczną (w cenie 30 zł) po dokonaniu wpłaty na konto OSM. Oferty należy składać w siedzibie OSM w Ostrowcu Św. ul. Kochanowskiego 5 **do dnia 28.01.2026 r. do godz. 9.00.**

Więcej informacji na stronie: **www.osm.ostrowiec.pl**
oraz pod nr tel. **41 263 10 84** - Dział Nadzoru i Eksploatacji.

REKLAMA

0011459903

Burmistrz Zwolenia

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r. poz. 1145, ze zm.),
informuje,

że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Zwoleniu został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Gminy Zwolen, położonej w Zwoleniu przy ulicy Żeromskiego, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 5646/4 o powierzchni 410 m², przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej, na rzecz jej użytkownika wieczystego.

Tantiemy są, natomiast nie jest tak, że dzięki nim przeżyjesz



Natalia Niemen w podcaście „Galaktyka Plotek” o pieniądzach, które otrzymuje z twórczości swego ojca, fot. Bartek Syta

Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 4

Helena Englert nie zatańczy

Według medialnych doniesień młoda aktorka miała wystąpić w wiosennej edycji „Tańca z gwiazdami”. Niestety – nic z tego. W rozmowie w programie „Imponderabilia” Helena Englert – zapytana o to – przyznała, że na razie nie zobaczymy jej w tym show. – Ja tam kiedyś pójde, ale nie teraz – stwierdziła aktorka.

Joanna Krupa liczy na zwrot

Modelka nie ukrywa swoich sympatii politycznych w Ameryce. Kiedy ostatnio Donald Trump oskarżył gubernatora Kalifornii o malwersacje finansowe, Krupa nie kryła radości. „Wsadź ich do więzienia! Dajesz! Wsadź tych ludzi do więzienia i zwróć nasze pieniądze z podatków!” – napisała w internecie.

Agnieszka Hyży zajęła się sobą

Prezenterka Polsatu została ostatnio zasypana komentarzami od internautów, którzy zauważyli, że sporo schudła. Zrzuciła 8 kg. Napisała: „W pewnym momencie przestałam zwracać uwagę, co jem i jak się prowadzę. Kiedyś to działało... do czasu. W moich postanowieniach na 2025 rok było jedno ważne hasło: zająć się sobą. (...) Zmiana diety, powrót do sportu i totalnie zakończyłam się w pilatesie. To dopiero początek. Chudnąć więcej nie będę, ale mam w głowie cel i wiem, że za pół roku do niego dotrę”. fot. Sylwia Dąbrowa



King's Man: Pierwsza misja Polsat, 20:00

Szpiegowski pastisz z gwiazdorską obsadą. Milionom ludzi zagraża wojna wywołana przez spisek najgorszych tyranów i największych zbrodniarzy w historii świata. Powstrzymać może ich jedynie wyjątkowy człowiek, który tworzy tajną organizację szpiegowską „Kingsman”.

Rozbite marzenia.

1918-1939

TVP Dokument, 20:10

Ta międzynarodowa produkcja to historia odradzającej się po I wojnie światowej Europy, przedstawiona z perspektywy autentycznych postaci. TVP miała swój udział w produkcji: w rolę Poli Negri wcieliła się Michalina Olszańska, a jej matkę zagrała Małgorzata Zajączkowska.

Teatr TV: Królowa miłości

TVP 1, 20:30

Opowieść o miłości matki do syna, który popełnił zbrodnię, ale też o miłości córki do matki, która jego zbrodnię wypiera. Autorka szuka odpowiedzi na pytanie: „Czy miłość, która wszystko wybacza, powinna też wszystko przemilczeć?”.

Film Song Festival Bydgoszcz

TVN, 20:55

Piosenki filmem pisane, czyli utwory z najnowszych produkcji. Prowadzą Andrzej Konopka i Sebastian Stankiewicz, a gośćmi będą Marcin Dorociński oraz Adam Woronowicz. Na scenie m.in. Ralph Kamiński, Kasia Sienkiewicz i Margaret.

Poziomo:

- 3) metal występujący w rudach cynku,
- 6) ... Disney, twórca postaci Kaczora Donalda,
- 11) zwój papieru lub filmu,
- 12) rodzinna miejscowość Igi Świątek,
- 13) wyznaczone porcje żywnościowe,
- 14) oddziela dwie zagrody,
- 15) Richard, aktor z filmu „Pretety Woman”,
- 16) ... Alighieri, autor „Boskiej komedii”,
- 17) epoka kamienia gładzonego,
- 18) najniższa warstwa społeczna,
- 19) podstawowa jednostka pojemności,
- 21) „... ludzi umarłych”, film w reżyserii Ewy i Czesława Petelskich,
- 23) odległy obiekt niebieski,
- 26) pomieszczenie w wiejskiej chacie,
- 27) wyróżnienie sylaby w wyrazie,
- 30) proch czarny i nitrogliceryna,
- 31) owoc podobny do brzoskwini,
- 34) roślina górską, kupałnik,
- 38) łowieckie określenie lochy,
- 39) ruchome w galerii handlowej,
- 40) film z rolą Jeana Reno,
- 41) chwast zwany świńską trawą,
- 42) handluje mydłem i powidłem.

Pionowo:

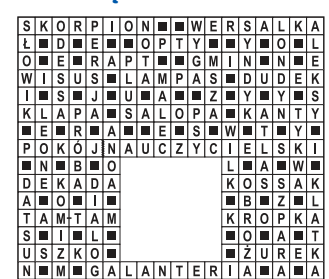
- 1) centrum tarczy strzeleckiej,
- 2) skrzydło szyku wojskowego,
- 3) zespół ludowych muzyków,
- 4) wymarły, nielotny kuzyn gołębia,
- 5) krojony przez krawcową,



- 6) nienaturalne ruchy ciała,
- 7) Kręgliska lub Zając,
- 8) rosyjski taniec ludowy,
- 9) herb Jana Onufrego Zagłoby,
- 10) fragment tekstu biblijnego,
- 20) przyjmuje prezenty 8 lutego,
- 22) pograżenie się w myślach,
- 24) wyprawa panny młodej,
- 25) roślina w herbarium,
- 28) Leonard, kanadyjski pieśniarz,

- 29) złe przyzwyczajenie, nałóg,
- 31) „... i Małgorzata”, powieść Bułhakowa,
- 32) gruntowna przebudowa mieszkania,
- 33) sztuczny pierwiastek promieniotwórczy,
- 35) Zawisza Czarny lub Zyn-dram z Maszkowic,
- 36) Indianin z Ameryki Północnej,
- 37) osoby towarzyszące, świta.

ROZWIĄZANIE NR 3



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dziś skup się na priorytetach, unikaj sporów i działaj konsekwentnie. Horoskop dzienny zapowiada, że mały sukces doda Ci pewności siebie.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokojne tempo sprzyja refleksji i porządkom. Horoskop na dziś podpowiada zadbaj o relacje, bo szczerza rozmowa przyniesie ulgę. **Baran (21.03 - 19.04)** Komunikacja będzie kluczem do powodzenia. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że nowe informacje pomogą w podejmowaniu decyzji.

Byk (20.04 - 20.05)

Emocje mogą się wzmocnić, lecz intuicja poprowadzi Cię we właściwym kierunku. Horoskop dzienny radzi zrobić coś dobrego dla siebie. **Bliznięta (21.05 - 21.06)** Twoja charyzma będzie przyciągać ludzi i okazje. Wykorzystaj energię dnia. Horoskop na dziś mówi, że sporo uda Ci się osiągnąć. **Rak (22.06 - 22.07)** Skrupulatność popłaca. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że porządkowanie spraw przyniesie satysfakcję i pozwoli uniknąć chaosu.

Lew (23.07 - 22.08)

Szukaj równowagi między obowiązkiem a przyjemnością. Horoskop dzienny zapowiada, że harmonijne decyzje poprawią Twój nastrój. **Panna (23.08 - 22.09)** Determinacja pomoże przełamać przeszkody. Horoskop na dziś wyraźnie wróży, że jeśli zachowasz dyskreję, plany nabiorą realnych kształtów... **Waga (23.09 - 22.10)** Optymizm otworzy nowe ścieżki. Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada, że dzień sprzyja nauce, podróżom i pomysłom.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Odpowiedzialność przyniesie uznanie. Skup się na długofalowych celach i nie zniechęcaj się. Horoskop dzienny mówi, że dobrze na tym wyjdiesz. **Strzelec (22.11 - 21.12)** Nieszablonowe myślenie da przewagę. Dziel się ideami, bo horoskop na dziś mówi, że współpraca okaże się owocna i da dobre efekty. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Wrażliwość stanie się siłą. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że twórcze działania oraz empatia pomogą Ci zrozumieć innych.